

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym.
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za grani cą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzi
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz,
garmontowy albo jego miejsce,
pierwszy raz 25 kop. każdy na-
stępny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz, ogłosze-
nie minimum 20 kop.
Nadstawiane za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przy-
jmuje także Biuro Rajchmana i
Frendlera, ulica Senatorska.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek)
jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odu-
stowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie
9½ zrana. Nieszporów dziś nie będzie.

— Jutro w kościele N. Panny Marji na Nowem Mie-
ście, z powodu tygodniowego odpustu Nawiedzenia N. Pan-
ny Marji, odprawiona będzie o godz. 9-jej zrana wotywa,
bez wystawienia N. Sakramentu, po południu zaś na nie-
szporach rozpocznie się 40-godzinne nabożeństwo, kon-
kludujące uroczystości.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-jej zrana, w kapli-
cy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha
(po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta
wotywa na intencję pobożnych pańników, wyruszających
na odpust doroczny N. Panny Marji Szkaplerznej w Czę-
stochowie. Zaraz po ukończeniu nabożeństwa kompanja
uda się w drogę.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Przesilenie w Norwegji, oddawna tlejące jak zło-
wrogi węgiel w zimnym na pozór popiele, zaostriżyło
się w ostatnich czasach i doprowadziło do dymisji
gabinetu radykalnego Steena. Powód przesilenia
oddawna wiadomy. Norwegja pragnie mieć samo-
istną reprezentację konsularną w Europie; król, opie-
rając się na zasadach, których wyobrażeniem jest
unja skandynawska, żąda się przeciwko temu,
utrzymując wraz z gabinetem i parlamentem szwedz-
kim w Stokholmie, że reprezentacja konsularna na-
leży do spraw wspólnych unji.

Gabinet Steena, posiadający większość w storthin-
gu norweskim, wręczył królowi Oskarowi, bawią-
cemu w Chrystjanji, dymisję, a król, przyjmując ją,
kazał wpisać do protokołu co następuje: „Aczkol-
wiek w sprawie tej z mojej strony nie można przyto-
czyć żadnego kroku państwowego, który mógłby po-
służyć za pobudkę dla dymisji gabinetu, nie mogę
odmówić jej przyjęcia; wzywam wszakże radców
państwa (ministerów) do tymczasowego załatwiania
spraw bieżących”.

Zdaje się, że konserwatyści norwescy stoją postro-

nie króla i unji; przewodzca ich, Emil Stang, były
prezes gabinetu norweskiego i domniemany twórca
nowego, przyjmowany był przez króla w sprawie
wybuchłego zatargu. Chybaby wszakże rozwiązanie
storthingu umożliwiło mu przyjście do władzy.
W każdym razie byłoby to gabinet nie narodowo-nor-
weski, ale, jak ktoś dowcipnie powiedział, wice-
szwedzki.

Walka, wydana dziełu unji skandynawskiej, znaj-
duje na półwyspie tamtejszym wprowadzie zagorza-
łych zwolenników, ale i sporo poważnie i trzeźwo
rozumujących antagonistów. W *Aftenposten* nazwa-
no sposób podania się Steena do dymisji krokiem,
nie mającym przykładu w dziejach państw konstytu-
cyjnych: był to policzek, zadany idei monarchicznej
w Norwegji. *Morgenbladet* w artykule, zatytułowa-
nym „Strike” nazywa ustąpienie ministerjum norwe-
ckiego samobójstwem i obarcza je surową odpowie-
dzialnością za dalsze, złowrogię ewolucje zatargu.

Ustęp z mowy edyngburskiej Gladstone’a w spra-
wie *home rule*’u, będącego tłem całej toczącej się o-
becnie na obszarach Wielkiej Brytanji walki wybor-
czej, opiewa:

„Pierwszym obowiązkiem rządu liberalnego było-
by przygotowanie i wniesienie projektu *home rule*’u.
Co się tyczy treści owego projektu, wiąże się ona
bezpośrednio z oświadczeniami mojemu z r. 1886-go,
które nigdy odwołane nie były; celem nowej ustawy
odnośnej byłoby zapewnienie Irlandji skutecznej
kontroli nad własnymi jej ściśle lokalnymi sprawami, a
to pod pięcioma warunkami: 1) pełne i skuteczne u-
trzymanie zwierzchniej władzy parlamentu państw-
owego w Londynie; 2) sprawiedliwy rozdział ciężar-
ów podatkowych pomiędzy Irlandją i Anglią; 3) za-
bezpieczona obrona interesów mniejszości, ewentual-
nie nawet wydzielienie Ulsteru z kompleksu irlandz-
kiego; 4) Szkocja i Anglja mają prawo do zastoso-
wania u siebie zasad irlandzkiego *home rule*’u; 5) po-
zostanie posłów irlandzkich w Westminsterze, którzy
mieliby prawo głosowania we wszystkich sprawach.”

W jaki sposób udział deputowanych irlandzkich
w obradach wspólnego parlamentu państwowego

w Londynie dalby się ukształtować, tego Gladstone
na razie bliżej nie określił, utrzymując, że unor-
mowanie to byłoby dziełem gabinetu liberalnego.
W końcu stwierdził mówca, że klasy, politycznie o-
świecone, posiadające i bogate, przeciwnie są jego
home rule’owi, on wszelako odwołuje się do in-
stynktu mas, który zawsze w Anglii był zdrowym.

Od pewnego czasu dochodzą nas z Gilgitu i Simli
głuche wieści o walkach, staczanych przez emira
afgańskiego, Abdurrahmana, z naczelnikami sąsie-
dnych chanatów. Słyszeliśmy naprzód o krwawych
zapasach z chazarasami, zamieszkałymi w Kafir-
stanie. Rząd anglo-indyjski, zaniepokojony tą roz-
terką domową plemion, na których współdziałanie
w razie poważnej potrzeby liczy, ostrzega emira
przed sianiem niezgody i krzywdzeniem słabszych.
Pokazuje się, że wojska afgańskie stoją już w Asma-
rze, stolicy zamieszkannej przez badzsaurów części
Kafiristanu, z czego wnosić należy, że ostatnie wia-
domości o klęskach emira nie były prawdziwe. An-
glja, pragnąc przygasić ogień, zanim skutkiem ze-
wnętrzych podmuchów rozwinie się w groźny pożar,
zaleca emirowi, aby cofnął swoje wojska z Asmaru
i pozostawił w spokoju badzsaurów. Br. Z.

Zboczenia mowy.

(Dalszy ciąg.)

Przechodzimy nareszcie do trzeciego składnika mo-
wy, t. j. do *artykulacji*; tutaj biorą udział różne mię-
śnie warg i organy, położone w jamie ustnej: zęby,
język, podniebienie twarde i miękkie. Celem tych or-
ganów jest tworzenie samogłosek i spółgłosek. Wiemy
z fizjologii, że stosownie do tego, w którym miejscu
jamy ustnej przy wymawianiu spółgłosek następuje
chwilowe zamknięcie wydychanego powietrza przez
wargi, język i podniebienie twarde lub tarcie onego
o zbliżone do siebie pomienione organy jamy ustnej,
odróżniamy następujące porządki spółgłosek: gdy
wyszczególnione czynności organów artykulacyjnych
odbywają się wargami, otrzymujemy *b, p* (wargowe).
m, n (tak zwane dźwięczne, gdyż im towarzyszy głos

3)
ŁADUNEK PALMOWEGO OLEJU.

Z cyklu: „Z dalekich ładów”.

(Dalszy ciąg.)

Ale anglik mówił także bardzo cicho, a raczej
szepał, szepem podobnym do syku gadziny:

— Zapominasz, *my dear young man*, że i ja mam
również język w gębie, a dłuższe od ciebie nogi.
Mogę pierwszej jeszcze znaleźć się u gubernatora i po-
wiedzieć mu, kim właściwie jest Don Enrique Sarola-
la, jakiego rodzaju obrazki przyjechał tu malować
i o jaką farbę zgłaszał się do mnie. Denuncjacja
twoja wyjdzie na zemstę o to, że ci się przekupił
nie dał. A, jak myślisz, Don Rafael, komu łatwiej
uwierzy gubernator: czy mnie, spokojnemu przed-
stawicielowi poważnej firmy angielskiej, czy tobie,
podsywającemu się pod fałszywe nazwisko, syno-
wi rewolucjonisty i deportowanca?

Spreżysta postać młodego kubańczyka wygięła
się, jak się wygina do skoku grzbiet głodnej panter-
ry. Z pod mięsistych czerwonych warg, podciągnię-
tych w górę nerwowym drganiem, białe zęby poły-
skiwały złowieszczo. Zdawało się, że lada chwila
rzuci się na anglika, który przezornie ścisnął obu-
rącz krzesło, gotów do obrony.

— Podły... podły... — bełkotał Don Enrique, ina-
czej Don Rafael. — Ale, *Por Dios!* przetrachowałeś
się, szalbierz! Zapomniałeś o dowodach, lotrze!
A list twój własnoręczny, pisany do mnie przed mie-
siącem?... Są tam słowa nie dwuznaczne, a o twojej
gotowości dostarczenia mi tej—farby przekonywają-
ca. Ha!

Anglik zzieleniał. Prawda! zapomniał o liście. Jak-
że mógł być do tego stopnia nieuważnym. Wprawdzie
w owej chwili nie mogli się inaczej porozumieć, a po-
spiech był koniecznym, ale zawsze... zawsze...

Przez chwilę milczeli obaj. Kreolowi nozdrza la-
tały i dyszał jak koń stepowy. Anglik dobył brudną
chustkę i otarł nią swe gąbczaste czoło, zimnym po-
tem zroszone.

Wreszcie przemówił pierwszy:

— Proszę, nie gorączkuj się tak, Don Enrique!
(Nazywał go znowu po dawnemu.) Uniesienie jest
złym doradcą. I ja się trochę uniosłem... *It was foolish*
on my part! Możemy przecież pogadać jak rozsądni
ludzie, nie skacząc sobie do oczu. Proszę, usiądź pan.

— *Miserable!* — mruknął Don Enrique, lecz powoli
wrócił na dawne miejsce.

Edgerley usiadł także tam, gdzie zrejterował i
przedzieleni teraz całą długością stołu, patrzyli znów
na siebie czas jakiś.

— Well — zaczął anglik. — Co pan możesz postąpić?

— Powiedziałem panu. Wartość jednej beczki.

— Oh! oh!

— Tak, panie. Poświęciwszy tyle, poświęciłbym
i więcej, gdybym miał. I tak naruszam sumę, prze-
znaczoną na koszty dalszej podróży. Nie wierysz mi
pan?

— *Goodness me!* Wierzę! wierzę! Tylko ten pię-
tnasty, to fatalnie kłopotliwy dodatek. Czy nie mógł-
byś pan zostawić starego dziada?

— Panie Edgerley!

— Otóż znowu zaczynasz się pan unosić... Cóż
robić? zaryzykujemy. Ale pan choć dziesięć funtów
dolożyć musisz. Co najmniej dziesięć funtów, ko-
chany panie! Może pan mi znowu nie uwierzysz, lecz
niemniej prawda jest, że ani jednej pustej beczki
w tej chwili na składzie nie mam. Będę musiał dziś

w nocy jedną opróżnić. Oleju zmarnuje mi się wiele,
Now, look here, Don Enrique, nie zechcesz pan prze-
cież mojej krzywdy?

— Dobrze — dopłacę dziesięć funtów — odpowie-
dział tamten przez zaciśnięte zęby.

— A więc interes skończony!

Młody cudzoziemiec odetchnął głęboko.

— Jutro zatem? — rzekł.

— Jutro!

— O której godzinie?

— O w pół do pierwszej w nocy. Ludzi potrze-
bnych sam pan dostarczysz?

— Tak.

— Jesteś ich pan zupełnie pewnym?

Don Enrique podniósł głowę zdziwiony.

— Pewnym? — powtórzył. — Wszakże to nasi ku-
bańczycy!

Dawid Edgerley nie zdawał się przekonany siłą
tego argumentu.

— Zapewne — rzekł — zapewne. Ale zawsze są to
ci, którzy zostają!

Tamten odpowiedział mu tylko spojrzeniem — po-
czem trzęsącymi się jeszcze trochę rękoma zamknął
złoto do szkatułki i gotował się do wyjścia. Edger-
ley zatrzymał go.

— Wypij pan szklanekę piwa.

— Dziękuję. Poproszę tylko o wodę.

Agent poszedł ku drzwiom, otworzył je i zawołał
przeciągle:

— *Boooy! Whisky and water!*

Za chwilę mały krumanik wniósł na zaśniedziałej
cynowej tacy dwie niedomyte szklanki, brunatny
cooler, czyli gliniany, pekaty, z wąską szyjką dzba-
nek, w jakich tu zwykle wodę trzymają i butelkę
whisky.

(D. c. n.)

Hajota.

wydobywany z krtani) lub głuche *f, p*; gdy pomienione czynności odbywają się końcem języka i podniebieniem twardym, wytwarza się *r* (językowe), *d, t, l*, różne odmiany *s i sz*; gdy natomiast przyjmuje udział podstawa języka i podniebienie twarde, mamy *r* (języczkowe), *g, k, j, ch i n g (q, e)*. Człowiek, prawidłowo mówiący, nie zaciska pierwszego artykulacyjnego zamknięcia i zbytnio nie przedłuża dwu pozostałych, a prócz tego kładzie większy nacisk na samogłoski, aniżeli na spółgłoski. Jąkający się, przeciwnie, wskutek mimowolnych kurczów w pomienionych organach jamy ustnej, albo zaciskają wargi przy pierwszym porządku spółgłosek albo robią zbyt długą pauzę w dwu pozostałych miejscach artykulacji. I tutaj, stosownie do kurczu ciągłego lub przerywanego, będziemy mieli jąkanie ciągłe lub przerywane. Oprócz tego jąkała akcentuje więcej spółgłoski, aniżeli samogłoski, co ze swej strony także utrudnia mowę.

Rozpatrując się teraz w zmianach, jakie znaleźliśmy w oddechu, głosie i artykulacji u jąkających się, widzimy, że we wszystkich tych składnikach mowy występują *niezależne od woli chorego kurcze*, że więc jąkanie się polega na kurczach tych narządów, pojedynczo lub razem wziętych. Ponieważ mimowolne kurcze te jedynie mogą zależeć od mózgu, a jąkający się żadnych zmian anatomicznych tkanki mózgowej nie przedstawia, możemy więc powiedzieć, że istota jąkania się leży w *osrodkach nerwowych* i jest funkcjonalnego pochodzenia, czyli, wyrażając się językiem lekarskim, *newrozją*. Oprócz kurczów w organach artykulacyjnych, występować one mogą w organach mniej lub więcej oddalonych. Są to tak zwane *spółruchy* lub ruchy towarzyszące. Tu należy wykrzywić twarz, wysuwanie języka, dziwaczne ruchy w rękach lub nogach i t. d. Pomienione spółruchy odgrywają ważną rolę, gdyż przeszkadzają prawidłowemu funkcjonowaniu oddechu, głosu i artykulacji.

Napróżno siliłbym się opisać przeróżne formy, pod jakimi występuje jąkanie. U każdego chorego występują objawy jego w różnej, często najdziwniejszej formie. Wspólną jednakże jego oznaką znamieną są *mimowolne kurcze*, w skutek których jąkający się mowę rozpoczętą przerywa, lub przy łączeniu spółgłosek z samogłoskami, albo przy wyrazach, zaczynających się od samogłosek, powtarza te lub ową spół- lub samogłoskę, dopóki paroksyzm nie minie.

Jąkanie jest bardzo rozpowszechnione na kuli ziemskiej i jedynie chińczycy nie podlegają mu. W zimnych krajach spotyka się częściej, aniżeli w ciepłych, a pod równikiem podobno nie istnieje. Co do przyczyn usposabiających, to odgrywają tu ważną rolę: dziedziczność, zaraza psychiczna (*contagion moral*), cierpienia jamy nosogardziowej, szczególnie przy tworzeniu się mowy, żywy temperament, drągłe zabłkowanie, dojrzewanie płciowe, płeć (u mężczyzn częściej). Momentami wywołującymi są choroby zakaźne, naśladownictwo, silne wrażeń psychiczne, upadnięcie i t. d. Po za wymienionymi, bądź usposabiającymi, bądź wywołującymi momentami, bardzo jest jeszcze dużo przypadków jąkania się, które powstają samodzielnie.

Ze zaniedbane wychowanie, zły przykład przy tworzeniu się mowy, a następnie szkoły odgrywają tu ważną rolę, to nie ulega dziś żadnej wątpliwości, i o tem pomówimy w następnym artykule.

Pozostaje teraz do omówienia najważniejsza sprawa, *leczenie jąkania*:

(D. m.)

Dr. Wł. Ottuszewski.

Arystokracja i dziennikarstwo.

Prasa wiedeńska dotknęła świeżo żywotnego bezsprzecznie tematu: sprawy stosunku arystokracji miejscowej do prasy.

Polemika punkt wyjścia znalazła w odezwaniu się jednego z członków *high-life'u* wiedeńskiego, który w rozmowie z Sarcey'em wyraził się o dziennikarzach: „My tutaj nie wdajemy się wcale z tymi ludźmi”, na uwagę zaś nestora krytyków paryżskich, iż nad Sekwaną dzieje się inaczej, dodał: „Tam, w Paryżu, innych zapewne posiadacie dziennikarzy”.

Frazes ten podniosła *Wiener Literatur-Zeitung* i oto, co mniej więcej odpowiada hrabiemu, tytuł bowiem hrabiego posiada w mowie będący interlokutor Sarceya:

Tam, w Paryżu, innych zapewne posiadacie dziennikarzy... Być może. Ale może być także, że się hrabia myli. Być może, iż w Paryżu inni bywają hrabiowie. Arystokracja francuska ruchliwa ma po za sobą dzieje, które zgola odmiennie od naszej nadają jej charakter. Wstrząśnienia wielkiej rewolucji, doświadczenia, zebrane w epoce tłumnej emigracji, wytworzenie przez Napoleona szeregu nowych rodów, ciągłe zmiany dynastji, a wreszcie utrwalenie się rzeczypospolitej, wszystko to podkopało włączającą się stanowisko. W najprzedniejszych salonach paryżskich spotykamy wszystko, co rodem, zamożnością

lub talentem dźwignęło się wyżej. Tak ci, jak owi jednakiemu tu używają znaczenia, synowie zaś najwybitniejszych rodów najróżnorodniejszym oddają się powołaniom, do najrozmaitszych należą obózów.

Inaczej w Austrii. Tu utrzymały się w całej pełni tradycje z przed wieków. Arystokracja posiada cały szereg uprzywilejowanych sobie stanowisk, nieledwie synekur. O stosunkach z mieszczaństwem, z ludem, z małymi wyjątkami, i mowy tu być nie może. Czasy, w których zmarły następca tronu starał się o zbliżenie warstw, minęły już, dawno o nich zapomniano.

Arystokracja nasza szuka pracy i posługuje się nią wyłącznie w celach reklamy, a unikając jej hrabia wie dobrze, do którego należy się zwrócić z reporterów, gdy chodzi o opisanie bału lub polowania. Wzmianki o sobie chętnie czytują panowie w dziennikach, że zaś to dział zwyczajnej reporterji tylko, znają tedy i miewają stosunki z reporterami jeno.

Po za reporterami nie istnieją dla nich dziennikarze, z pierwszymi zaś zachowują jedynie stosunek zadartego nosa do głęboko wygiętego krzyża.

Z dziennikarzami jednak, którzy długoletnimi studjami i pracą przygotowali się do ciężkiego powołania swego, którzy nie kłaniam się i podlizywaniem dochodzą zwolna do wpływu na społeczeństwo, „z tymi ludźmi” arystokracja nie wdaje się wcale.

Czy jednak ludzie ci, przywykli w pracy umysłowej szukać zadowolenia, znaleźliby je w stosunkach z rozpróżnionym światem *high life'u*? Wiedeń ani jednego nie posiada salonu arystokratycznego, w którymby sztuka lub nauka posiadały prawo obywatelstwa, w którymby przyjmowano uczonych, pisarzy, malarzów, muzyków, dając im możność poprowadzenia bodaj chwilę poważnej rozmowy. W salonach zaś, jakie są, cóżby czynił człowiek myślący, gdy się w nich wszystko od nóg końskich zaczyna, a na nogach baletnic kończy?...

Posiadamy pałace, ale nie wielkomięskie salony. Unas kupey wdają się z kupcami, urzędnicy z urzędnikami, artyści z artystami, pisarze z pisarzami, a hrabiowie z hrabiami. Dla pisarzy niewielkie to nieszczęście, ale wielkie nieszczęście dla hrabiów. Arystokracja bowiem rodowa chyba więcej od umysłowej skorzystać może, niż ta ostatnia od pierwszej.

Beaumarchais odczytał pewnego razu hr. Maurepas kilka scen z „Wesela Figara”. Hrabia zapytał go, jak mógł, przy licznych zajęciach swoich, znaleźć jeszcze czas na napisanie tak doskonałej rzeczy. Odpowiedź Beaumarchais'ego brzmiała:

— Na pisanie sztuk zużywam czas, który wasza eksceleńcja marnuje przy stoliku do kart.

Niewiele to przynoszący *fach*—szlachectwo, jeżeli jedynym jest *fachem*—szlachcica. (==)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

== *Petersb. wiad.* podają bliższe szczegóły o pracach komisji przy ministerjum sprawiedliwości, która, jak wiadomo z depeš, miała w tych czasach ukończyć swoje zajęcia. Według opracowanego projektu, dla każdego okręgu sądowego ma być ustanowiony komplet adwokatów, uznany w danym wypadku za dostateczny. Z zaprowadzeniem listy adwokatów przysięgłych obrońcy prywatni tracą prawo prowadzenia spraw zarówno cywilnych, jak i kryminalnych w sądach ogólnych. Liczba adwokatów przysięgłych wyznania mojżeszowego w każdym okręgu ograniczona będzie w stosunku pewnego nieznanego procentu, lecz procent ten nie będzie stosowany do pomocników adwokatów przysięgłych. Dla tych ostatnich termin aplikacji skrócony będzie do lat czterech, w ciągu których przez pierwsze dwa lata pomocnicy na mocy plenipotencji swych patroń będą mogli prowadzić sprawy w sądach pokoju, a przez następne dwa lata w sądach ogólnych. W ciągu ostatnich dwóch lat pomocnicy będą mogli w pewnych razach zajmować się samodzielną praktyką w sądach pokoju. Po upływie czterech lat pomocnicy adwokatów przysięgłych obowiązani będą składać odpowiedni egzamin, poczem mogą być przyjęci do korporacji adwokackiej. Ci z pomocników, którzy dla jakiegokolwiek bądź powodów nie zostali przyjęci do korporacji, mają prawo aplikować jeszcze dwa lata, po których upływie, w razie powtórnego niezdania egzaminu, obowiązani będą opuścić zupełnie korporację. Co się tyczy rad adwokackich, to one nietylko nie będą skasowane, lecz zostaną wprowadzone powszechnie, z tem jednak ograniczeniem, iż żydzi nie będą mogli być członkami rady. Projekt powyższy złożony został w radzie państwa.

== *Grażdanin* donosi, iż rada państwa w połączonych departamentach praw i ekonomji państwowej, odczytała projekt p. ministra spraw wewnętrznych o sposobach zawierania i zatwierdzania układów dobrowolnych o serwituty, zaopiniowała: 1) w guberniach: kijowskiej, podolskiej, wołyńskiej, wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej i mińskiej oraz w powiatach: inflanckich gubern. witebskiej układy

o serwituty zawierane być mogą na mocy uchwały $\frac{2}{3}$ głosów całej gromady; 2) układy zatwierdzane być winny na zasadzie ogólnych przepisów przez komisję do spraw włościańskich; 3) za grunty, wymieniane na podstawie układów, o ile oddzielni właściciele domostw mogliby ponieść straty, wynagrodzenie należy do obowiązków gromady.

== Dzienniki odeskie donoszą, iż w Odessie urządzono obserwację nad parowcami, przybywającymi z Kaukazu.

== Dzienniki petersburskie donoszą, iż kwestja ustanowienia rewizji rządowych dla towarzystw akcyjnych oddana została do rozstrzygnięcia oddzielnej komisji, uformowanej przy ministerjum finansów.

== Agencji, poddawiający włościan naszych do emigrowania do Brazylii, jak pisze *Warsz. Dniwn.*, nie zaniechali dotąd szkodliwej swojej działalności. „Niedawno temu do kantoru pocztowego w Bilgoraju nadeszły z Berlina trzy listy, adresowane do trzech włościan wsi Sierakowa. Po otworzeniu listów w miejscowym zarządzie gminnym w obecności adresatów, okazało się, że jakiś Missler namawia włościan bilgorajskich do emigrowania do Brazylii i obiecuje dopomagać im we wszystkim w Bremie. Jakiej narodowości jest p. Missler i na czem będzie polegała jego pomoc, domysleć się łatwo. Do każdego listu są dołączone: fotografia agenta Misslera, rysunki sztuk parowych i informacje dla podróżnych; w informacjach tych naturalnie niema najważniejszej rzeczy, t. j. rady, aby się wystrzegać ludzi podobnych Misslerowi. Listy zostały przez wójta gminy odesłane do naczelnika powiatu bilgorajskiego.”

== Od pewnego czasu rozpoczął się na kolejach prawego brzegu Wisły przewóz koni w pełnych ładunkach wagonowych, stosownie do nowych przepisów. Nowe przepisy są bardzo korzystne dla handlarzy koni lub właścicieli przewożonych stadnin, gdyż obecnie zamiast 8-iu, ładowanych jest do wagonu po 10 koni, w ten sposób, iż dwa stoja na poprzek wagonu w wejściach, zwrócone głowami w przeciwną stronę. W ten sposób przewóz od dotychczasowego wypada o 20% taniej.

== *Gaz. handlowej* donoszą z Odessy, iż w mieście tem zawiesiła wypłaty firma zbożowa i wekslarska Cohn et Aronsohn. Pasywa są dość znaczne. Zangażowana jest i zagranicą. Firma poniosła znaczne straty na spekulacji rublami.

== *Warsz. Dniwn.* donosi, że wkrótce w Radomiu sąd wojenny przystąpi do osądzenia sprawy znanej tam pod nazwą sprawy Mikiszewskiego, o uwolnienie na zasadzie fałszywych dokumentów od służby wojskowej 357 żołnierzy i nowozaciecznych. Z powodu tak wielkiej liczby oskarżonych i masy wzywanych przez sąd świadków, sąd prawdopodobnie będzie odbywał posiedzenia w gmachu koszar lub w nowo odrestaurowanym lokalu klubu oficerskiego.

== W d. 15-ym czerwca nieopodal od poligonu rembertowskiego artylerji, położonego w gminie Okuniew, jak donosi *Warsz. Dniwn.*, po ukończeniu strzelania z dział, znaleziono około wałów z celami Piotra Malinowskiego, mieszkającego wsi Osów, w powiecie radzymskim, z urwaną głową. Zmarły został zabity pociskiem działowym w chwili, kiedy pod strzałami zbierał odłamki kul armatnich.

== *Warsz. Dniwn.* słyszał, że „niektórzy dziennikarze warszawscy zwrócili się z podaniem do władz o pozwolenie na otwarcie w Warszawie kasy wzajemnej pomocy dla literatów i dziennikarzy”.

== Prośby o przyjęcie kandydatów do szkoły handlowej prywatnej (ulica hr. Berga nr. 6-ty) składać można do d. 22-go sierpnia codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 9-ej zrana do 12-ej w południe. Egzaminy wstępne odbywać się będą od d. 22—29-go sierpnia.

== Wystawa prac uczniów szkoły rzemieślniczej imienia Konarskiego zamknięta będzie w przyszłą sobotę.

== Przyjmowanie próśb od uczniów, chcących się zapisać do klas: przygotowawczej, piątej, szóstej, siódmej i ósmej czwartego tutejszego gimnazjum męskiego zacznie się d. 1-go sierpnia. W klasach: pierwszej, drugiej, trzeciej i czwartej niema wcale wolnych miejsc. Egzaminy wstępne do klas: przygotowawczej, trzeciej i czwartej w pierwszym gimnazjum męskim rozpoczną się d. 29-go sierpnia, próśby zaś o dopuszczenie do tych egzaminów składać można od d. 1-go sierpnia.

== Z procentów od kapitału, legowanego przez s. p. Marjanę Taubową, przypadają do rozdania w r. b. dwa wsparcia dla osób wyznania rzymskokatolickiego, stałych mieszkańców Warszawy, a mianowicie: dla podupadłych: kupea 75 rs. i rzemieślnika 75 rs. Podania wnosić należy do rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej do d. 15-go sierpnia.

— Zapowiedziane otwarcie przy szpitalu św. Jana Bożego osobnego oddziału dla kobiet obłąkanych już nastąpiło. Na początek w tych dniach otwarty został w ogrodzie szpitalnym, oddział dla dziesięciu kobiet, które pozostawać będą pod opieką sióstr miłosierdzia.

— Z uwagi na ścisłą łączność rozporządzeń policyjnych, dotyczących czystości i porządku w mieście, z warunkami przepisów sanitarnych i dla łatwiejszego ich wykonania polecono w *Gaz. polic.*, ze względu na obecne upały, przypomnieć policji do wykonania wszystkie wyłuszczone wskazówki, z warunkiem, aby organy służby sanitarno-policyjnej na akuradne i należyte oczyszczanie ustępów oraz ulicznych i podwórzowych rynsztoków, jak niemniej na staranne i odpowiednie ich dezynfekowanie ciągle zwracały szczególną oraz baczną uwagę.

— W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „Zgodnie z poleceniem J. E. warszawskiego Jenerał-Gubernatora, właścicieli nieruchomości nr. 3, 112 A, Dawidowi Zysmanowi dozwolono wzdłuż rzeczonyj posesji otworzyć nową ulicę od Wolskiej do Górczewskiej, nazwaną Nowo-Wolską, na następujących między innymi warunkach: 1) aby Zysman ulicę wybrukował, urządził chodnik i poprowadził je swoim kosztem; 2) aby urządził oświetlenie; 3) aby do czasu przejścia ulicy na rzecz miasta utrzymywał ją w należytych porządku, zadosyć uczynił wszystkim żądaniom policji tak, aby kasa miejska nie poniosła żadnych wydatków lub strat. Wszystkie powyższe przytoczone warunki wniesiono do księgi hypotecznej. Tymczasem okazuje się: 1) że Zysman otworzył tylko część ulicy zabrukowanej, zabudowanej kilku domami lecz nieoświetloną; 2) że magistrat żądał podług wskazania inżynierji miejskiej ustawienia latarni naftowych; 3) że bruki są w zupełnie złym stanie, przyczem, w skutek znacznych nierówności i dołów, zbiera się zanieczyszczona woda, mostek zaś od strony wjazdu z ulicy Wolskiej jest zupełnie zepsuty, tak, iż prawidłowy ściek z rynsztoków staje się utrudniony. Podając o tem do wiadomości policji, polecam komisarzom miejscowym cyrkula zobowiązać Zysmana, aby bezzwłocznie przebrukował część nowej ulicy, uregulował ścieki z przyległych domów, tudzież urządził nowy mostek. Nad wykonaniem niniejszego rozporządzenia należy rozciągnąć dozór i o rezultacie donieść najdalej do dnia 13-go sierpnia r. b.”

— Z powodu wyjazdu na urlop dwumiesięczny z. st. dra Światłowskiego, obowiązki inspektora urzędu fabrycznego w okręgu warszawskim spełnia zastępca z. t. Koszlakow, który interesantów przyjmuje: we wtorki, czwartki i soboty, od godz. 10-ej zrana do 2-ej po południu.

— W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: prezes dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego t. r. Tołoczanow do Szczawnicy, prezes sądu okręgowego lubelskiego rz. r. st. Kowalewski do Lublina, członek izby sądowej warszawskiej rz. r. st. Niemander za granicę, inspektor uniwersytetu warszawskiego rz. r. st. Barsow do Cesarstwa; przyjechali zaś: gubernator warszawski szambelan rz. r. st. Andrejew, wiceprezes Towarzystwa wyścigów konnych szambelan August hr. Potocki i urzędnik do szczególnych poruczeń ministerjum spraw wewnętrznych rz. r. st. Sobieszczański z Petersburga.

— Adwokat, publicysta i historyk, p. Aleksander Kraushar, wyjechał na kurację do Marjebadu, Ostendy i Londynu.

— Znany literat czeski, p. Edward Jelinek, w dniu wczorajszym opuścił Warszawę, udając się do Pragi czeskiej.

— Wyjazd. JE. ks. arcybiskup Popiel wyjechał w dniu dzisiejszym rano na czas dłuższy za granicę.

— JE. ks. arcybiskup bawie będzie na kuracji w Ems, zwiedzi jednakże Berlin, Kolonje, Monachjum, poczem przez Wiedeń uda się do Krakowa, zkad powróci do Warszawy.

— Cała podróż trwać będzie sześć do ośmiu tygodni, a celem jej wypoczynek i wzmocnienie zdrowia celnego arcybiskupa.

— Jego Ekscelencji towarzyszy w podróży ks. kapełan Skarżyński.

— Z teatru.

— Dziś w teatrze Wielkim „Pan Twardowski” (po raz ostatni w bieżącym sezonie), w Letnim „Główna sprawa” a w Nowym „Dziecko szczęścia”.

— Pani Aleksandra Stromfeld Klamrzyńska rozpocznie jutro gościnę swoją na scenie teatru Letniego w „Lucji z Lammermooru”.

— W patrni tej cieszyła się nasza artystka wielkiem powodzeniem na scenach zagranicznych.

— W akcie trzecim pani K. odśpiewa nową kadencję, a nas niesłyszana, a podobno bardzo efektowną.

— Teatr Letni daje jutro komedję Bałuckiego

„Klub kawalerów” po raz 48-my, a trzeci od wznowienia.

* W teatrze Nowym jutro po raz 20-ty operetka Millöckera „Dziecko szczęścia”.

* Panna Lantes i p. Prévost kończą za dni kilku występy swoje na tutejszej scenie.

* Na wczorajszym przedstawieniu „Rycerskości wieśniaczej” w teatrze Wielkim panna Lantes, otrzymała kosz kwiatów.

Podano go w chwili najniestosowniejszej, bo po scenie z Turiddu, kiedy wchodzi Alfio; jest to moment najdramatyczniejszy w operze, tak dalece, iż artystom nawet oklask przerywać nie powinien.

Wczorajszy Turiddu—p. Wołoszko—zjednał sobie sporo oklasków i był kilkakrotnie przywoływany.

* B. barytonista opery warszawskiej, a następnie lwowskiej, p. Rudolf Bernard, został zakontraktowany do opery w Hamburgu.

* Bawi w Warszawie znany profesor śpiewu ze Lwowa, p. Wysocki.

* W nadchodzącą sobotę teatr Letni wystąpi z premjerą; będzie nią trzyaktowa komedja Michała Wołoskiego „Nasze anioły”.

Nowość tę zaprezentują panie: Borkowska, Czarkówna, Gilska, Junosza, Lüdowa, Marzelówna, Mićńska, Mirecka, Ostrowska, Szymanowska, oraz pp.: Frenkiel, Krogulski, Ładnowski, Prażmowski i Wolski.

Komedja p. Wołoskiego wystawiona będzie pod kierunkiem p. Władysława Szymanowskiego, obecnego reżysera dramatu i komedji.

Z utworu powyższego pojutrze, o godz. 11-ej przed południem, na scenie teatru Letniego, wobec dyrekcji teatrów i zaproszonych przedstawicieli prasy, odbędzie się próba jeneralna.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 507, Letnim 182, Nowym 342; w teatrykach ogródkowych zgromadziło się: w Belle-vue 214, Eldorado 59, Wodewilu 178; na koncercie w Dolinie szwajcarskiej 142 osób.

— Szkoła sztygarów.

Rok szkolny w szkole sztygarów w Dąbrowie górniczej w d. 4-ym lipca zamknięty został.

Na otwierany w przyszłym roku szkolnym kurs czwarty przeszło z 3-go kursu 13-tu uczących się czyli cały komplet.

Pomimo jednak zamknięcia roku szkolnego, ucząca się tam młodzież, jak pisze nasz korespondent, ferj mieć nie będzie, bowiem na czas do 1-go września młodzież, stosownie do tego na jaki wydział uczęszcza: czy na hutniczy lub kopalniany, wysłana została dla odbycia praktyki do kopalń lub zakładów hutniczych miejscowych i okolicznych.

Z pobytu tam swego i odbytej praktyki uczący się winni złożyć odpowiednie wypracowania i zaświadczenia właścicieli kopalń lub fabryk o praktyce i postępkach.

— Dla żarnowian.

Na pogorzalców Żarnowa organizują w Radomiu przedstawienie amatorskie.

Kłeska, jaka dotknęła nieszczęśliwą osadę, jest bardzo doniosła.

Splonęło całe mienie tysiąca ludzi, sąd gminny z aktami, wiele zapasów zboża i towarów.

Ofiary w powiecie opoczyńskim, jak donoszą nam, płyną rażno.

Komitet pomocy rozdziela chleb głodnym; a głodnych i bez dachu tak dużo.

W tych dniach na miejsce katastrofy wyjeżdża inspektor ubezpieczeń gubernjalnych, p. Ewaryst Wróblewski, celem spisania protokołu i oszacowania strat, jakie ponieśli żarnowianie.

Żarnowianie mają nadzieję, że niedługo czekać będą na wypłatę sum ubezpieczeniowych.

— Straż ochotnicza.

Właściciel kolonii w gminie Brudno, p. Snowarski, podniósł myśl zawiązania straży ochotniczej dla okolicy.

Projekt ten już uzyskał zgodę znacznej liczby sąsiadów i ma być w tych dniach bliżej omawiany.

— Ważne udogodnienie.

Zdarza się często, że osoby, obłożnie chore, bywają wysyłane do zagranicznych zakładów kąpielowych, a przeszkodę dla odbycia podróży stanowi zwyczaj kłopot przesiadania się, czyli raczej przenoszenia chorych z wagonu do wagonu.

Dla zaradzenia temu na kolei wiedeńskiej będą wysyłane przy pociągach kurjerskich tak przez Berlin, jak i przez Wiedeń wagony z przedziałami łózkowymi wprost do kilku ważniejszych miejscowości leczniczych, a mianowicie: Karlsbad, Francensbad i Teplitz.

Wagony takie będą kursowały dwa razy na tydzień i chorzy, umieszczeni w Warszawie, bezpośrednio dojadą do wspomnianych już punktów.

— Handel drzewny.

W dniu wczorajszym bawili w Warszawie członkowie gdańskiej spółki drzewnej pod firmą Schelle i spół.

Przemysłowcy udali się do puszczy białowiezkiej, celem obejrzenia wyznaczonych na r. b. porębów, zamierzają bowiem nabyć znaczną ilość drzewa masztowego do Anglii.

— Pacjenci d-ra Bujwida.

W ciągu z. m. do zakładu bakteriologiczno-leczniczego d-ra Bujwida przybyło na kurację 42 osób, pokasanych przez wściekle zwierzęta, a pochodzących: 13 z Warszawy i okolicy, 19 z prowincyi i 10 z gubernij: grodzieńskiej, mińskiej i mohylewskiej.

Pomiędzy pacjentami, zagrożonemi wodowstrętem, czterech mieszkańców Mohylewa pokasanych było przez wściekłego wilka.

— Wybawca.

Przed kilku dniami donosiliśmy o pożarze, szerzącym się w sklepie owoców przy zbiegu ulic Podwala i Senatorskiej.

W pokoju przyległym do sklepu spały dwie kobiety, oraz dziecko, którym groziła niezawodna śmierć z uduszenia w dymie.

Ocalenie swe zawdzięczają one jedynie poświęceniu p. Ignacego Szteklauzera, który przypadkowo przechodził.

Ujrawszy dym, wydobywający się na ulicę, pierwszy zaalarmował policję, a ta straż ogniową.

Zanim jednak ratunek się zjawił, szlachetny człowiek bez namysłu, z narażeniem życia pobiegł do wnętrza pokoju zapelnionego dymem i na rękach śpiące kobiety z dzieckiem wyniósł.

Kilka minut spóźnienia, a trzy istoty ludzkie byłyby już uduszone, z trudnością bowiem zdolano je otrzeźwić.

Wiele osób, jako naocznych świadków poświęcenia się i energii pana S., prosiło nas o zaznaczenie szlachetnego czynu.

— Kradzieże kolejowe.

Na dworcu kolei petersburskiej, przed samem odejściem pociągu, p. Burjanowi wyciągnięto z kieszeni pugłares, zawierający kilkadziesiąt rubli i różne dokumenty handlowe.

Na dworcu nadwiślańskim p. Wiktorji Jasinowskiej z Lublina skradziono złoty zegarek z dewizką.

Wreszcie podczas przejazdu z Kijowa do Warszawy p. Stanisławowi Bratkowskiemu wyciągnięto z walizki podróżnej torebkę, zawierającą różne klejnoty wartości około 800 rs.

Poszkodowany spostrzegł kradzież dopiero po rozpakowaniu rzeczy.

— Ujści.

W pobliżu cmentarza powązkowskiego przytrzymał Jana Kurnatowskiego, obładowanego różnemi rzeczami, jak się okazało, skradzionymi stróżowi cmentarnemu, Janowi Lisockiemu.

Na ul. Pańskiej ujęto na uczynku kradzieży kieszonkowej Szymona Sztolnego.

— Rozbiegane konie.

Wczorajszego wieczora za rogatką wolską na szosie, w kierunku do Sochaczewa, zdarzył się smutny wypadek.

Stangret prywatnego wolantu, Michał Kizemiński, wstąpił do karczmy i zostawił bez dozoru młode konie, które się sploszyły.

Rozbiegane rumaki pędziły kilka wiorst i przytrzymał je z rozbitym do szczeru ekwipażem.

Po drodze trzy osoby uległy przejechaniu.

Z tych: Anna Głodzińska i Wiktorja Szenbartowa doznały cięższych obrażeń, a Karolina Budzińska ma złamane obie nogi.

— Fatalny upadek.

W podwórzu gmachu sądu okręgowego przy ul. Miodowej woźny, Jan Kowalski, potknawszy się o nierówność bruku, upadł i złamał lewą nogę w biodrze, a nadto zranił się w głowę.

Poszwankowanego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Podwójny zamach.

Mieszkaniec Pelcowizny, Jan Wojczyński, usilnie pragnął poznać się z życia, czego dowodem wybranie dwóch środków jednocześnie: trucizny i fał Wisły.

Wojczyński, spożywszy sporą ilość fosforu, poszedł następnie do kąpieli z prawego brzegu pod Żeraniem.

Ponieważ desperat kierował się na głębie, rybacy: Michałowski i Stybalt, zaczęli wołać, aby się cofnął, gdy jednak Wojczyński nie usłuchał, pośpieszyli z pomocą.

Tonący już stawiał zacięty opór i dopiero gdy omdlał, na brzeg go wydobyto.

Wówczas zaczęła działać trucizna.

Dość szybki ratunek z apobiegł niebezpieczeństwu.

Nad Wojczyńskim, dotkniętym chorobą umysłową, objawiającą się w manji samobójczej, rozciągnięto opiekę.

— Pożary.

W stronie rogatki jerozolimskiej widać było nocy dzisiejszej łunę.

Jak sprawdzono, spaliły się cztery stogi siana, świeżo dostawione.

Pożar, szerzący się wczoraj rano w składzie mydła przy rogu ul. Senatorskiej i Podwala, spowodował szkody na sumę około 200 rs.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 12-ej w południe, w magistracie warszawskim, odbędzie się licytacja na dzierżawę od d. 13-go b. m. do d. 13-go stycznia r. 1894-go sklepów w zabudowaniach Dworu Gościnnego za Żelazną Bramą, a mianowicie: w głównym gmachu: № 31 i 128 od 128 rs. 80 kop. rocznie, № 35 od 120 rs. 80 kop., № 111 od 160 rs. 80 kop., № 145 od 145 rs. 60 kop., wreszcie № 161 od 344 rs. rocznie;

w oficynach: sklepy NN 5 i 9 od 80 rs. 80 kop., a NN 18/19 od 112 rs. 80 kop. rocznie; w oficynach stragany NN 3 i 4 od 7 rs. 20 kop. rocznie. Wadium do licytacji wymagane nie jest, lecz utrzymujący się przy dzierżawie winni złożyć zaraz półroczną sumę dzierżawną w stosunku do zadeklarowanej.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donoszą nam pod d. 4-ym b. m.: „nada miejska wybrała komisję, z 10-iu osób złożoną, której poleciła ułożenie szczegółowych warunków kontraktu o wydzierżawienie gmachu nowego teatru prywatnemu przedsiębiorcy. Warunki dzierżawy, po zatwierdzeniu przez radę, zostaną ogłoszone w dziennikach. Do komisji tej należą pp. dr. Asnyk, dr. Jakubowski, Proppe, Muczkowski, dr. Styczeń, Słęk, dr. Hajdukiewicz, Friedlejn, Rotter i dr. Franciszek Paszkowski. — Po zakończeniu roku szkolnego miasto z dniem każdym bardziej się wyludnia. — Z wystaw prac uczniów lub uczennic zakładów tujejszych na uwagę zasługiwały roboty ręczne uczennic szkoły wydziałowej Scholastyki i znakomite rysunki uczniów wyższej szkoły techniczno-przemysłowej. — Zarząd Towarzystwa technicznego urządził wczoraj dla członków wycieczkę statkiem parowym do Niepołomic dla obejrzenia robót regulacyjnych na Wiśle. — Stan wody w rzece w pobliżu miasta jest obecnie dość niski. Rządowy statek holowniczy „Kraków” zanurza się zaledwie 40 centymetrów, płynię więc bez przeszkód i dosyć szybko.

× Ciekawy dokument znajduje się na wiedeńskiej wystawie teatralno-muzycznej. Jest nim list gończy przeciw Ryszardowi Wagnerowi wymierzony. Dokument brzmi: „*Politycznie niebezpieczne osobniki. Wagner Ryszard*, były kapelmistrz z Drezn, jeden z głównych członków partii wywrotowej, który za udział w rewolucji dreźniejskiej z maja 1849-go r. poszukiwany był sądownie, jak dochodzą wieści, zamierza z Zurychu, gdzie obecnie przebywa, powrócić do Niemiec. Gdyby to nastąpiło, ujęty ma być i odstawiony do królewskiego sądu państwowego w Dreźnie.”

× Wół w cukierni. Niezwykły gość pojawił się temi dniami w jedrej z cukierni w Ischlu, położonej przy Pfarergasse. Ulicą przepędzano właśnie stado wołów, gdy nagle jednemu z nich zachciało się wstąpić do cukierni. Na widok niezwykłego gościa dwie panny jakieś, zajęte spożywaniem lodów, zemdlały, pozostali zaś z obecnych zaczęli uciekać gdzie kto mógł. Na wołu oznaki te przetrachu najmniejszego nie sprawiły wrażenia, powędrował po za stół bufetowy, wrócił się następnie, przeskożył jeden ze stołków, przyczem zbił za 12 zlr. szkła i rozrucił całą tacę ciastek, wreszcie wsparł się przednimi nogami na kanapce, przejrzał się w lustrze, poczem najspokojniej wyszedł.

× Nowe dzieło. Wkrótce pojawić się ma w Turynie nowa praca popularnego pisarza, profesora Cezara Lombroso. Tytuł książki „*Donna Delinquenta*”, bohaterkami zaś jej kobiety zbrodniarki.

× Zdrowie Mauvassanta. Wiadomość, iż Mauvassant opuścił ma wkrótce zakład leczniczy dra Blanche, stała się przyczyną pogłoski, jakoby dotknięty obłędem pisarz odzyskał zdrowie. Niestety, pogłoska to fałszywa. Mauvassant opuszcza zakład, rodzina bowiem przenosi go na czas pewien do kapiel w Banguères de Luchon, opuszcza go jednak w gorszym znacznie stanie, niż przybył do niego. Lekarze wyłączają już dziś wszelką nadzieję przyjęcia do zdrowia tyle cenionego pisarza.

× Przyjęcie aktorki. Działo się w Sydney w d. 20-ym maja. W dniu tym na szereg gościnnych występów przybyła tamże z Melbourne wraz z trupą swoją aktorka angielska, pani Bernard-Beere. I oto tego samego wieczora jeszcze — a widocznie w Australji od czasu pobytu Sary Bernhardt stało się to modą — urządzono dla artystki na ratuszu wielkie przyjęcie. Przed aktorką, stojącą na wyniesieniu pomiędzy burmistrzem a małżonką jego, odbyła się defilada wybitniejszych mieszkańców miasta, w czasie której sekretarz rady miejskiej wywoływał nazwiska osób koleją, pani Bernard-Beere zaś uprzejmie każdą obdzielała uściśnieniem ręki. Artystka nazajutrz wystąpiła w roli Leny Despard w sztuce „*As in a looking glass*”.

≡ W dniu 28 czerwca r. b., o godz. 8-jej wieczorem, w kościele Opieki św. Józefa, pobłogosławionym został związek małżeński pomiędzy panną Florentyną Knaupf, córką nieżyjącego Maksymiljana i Florentyny z Voigtów 1-go ślubu Knaupf, 2-go ślubu Szymańskiej a p. Janem Edmundem Sommer, synem nieżyjącego Lud. Sommer, kupca i obywatela b. sędziego b. Trybunału Handlowego i Anny z Gundelachów Sommer.

Ceremonji zaślubin i błogosławieństwa dopełnił Jks. Julian Biały, przy licznie zebranym gronie przyjaciół i żyjących.

Szczęść Boże nowożeńcom! 2562

≡ Dnia 30 czerwca r. b., w kościele św. Trójcy w Kieleach, pobłogosławionym został związek małżeński zawarty pomiędzy panną Marją Tomaszewską, córką nieżyjącego Antoniego i Ludwiki z Dziewulskich a panem Janem Dąbrowskim aptekarzem z War-

szawy. Obrzędu zaślubin dopełnił stryj panny młodej Jks. kanonik Teodor Tomaszewski w asystencji bardzo licznie zgromadzonego duchowieństwa i rodziny. 2568

Na kolonje letnie.
A. Skirmunt ze stacji Łogiszyn rs. 5.

NEKROLOGJA.

Dr. STANISŁAW TARGOŃSKI,

po krótkich cierpieniach, zmarł w Siedlcach dnia 30-go czerwca 1892 r. w 33-im roku życia, pozostawiając po sobie serdeczny żal w sercach pozostałej żony i rodziny, oraz najlepsze wspomnienie wśród kolegów, przyjaciół i tych wszystkich którzy go znali, lub szukali u niego porady. Zwłoki jego zostały złożone na miejscowym cmentarzu dnia 3 lipca, przy udziale rodziny, kolegów, przyjaciół i licznie zebranej publiczności. Niech spoczywa w spokoju po krótkim, lecz pełnym walki i cierpienia życiu. — 2574

KLEMENS OPELT,

członek rady zarządzającej Towarzystwa akcyjnego fabryki Zyrardów, oraz zarządzający zakładami tejże fabryki w Warszawie,

po krótkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 2-go b. m., o godz. 9-jej wiecz. w Zyrardowie, nieprzeżywszy lat 61. Bolesnym ciosem dotknięci: żona, dzieci, brat i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprawienie zwłok we czwartek, to jest dnia 7-go b. m., o godz. 4-jej i pół po południu, do domu przy ulicy Tłomackiej № 1, na cmentarz ewangelicki do grobu rodzinnego. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—2573

† Ś. p. JAN STANO,

INŻYNIER, 1029
dyrektor byłej fabryki papieru w Mirkowie, odbudowanej i urządzanej przez tegoż fabryki papieru Jeziorna,

opatrzony św. Sakramentami, po ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 12 marca 1890 r. w Saragossie (w Hiszpanji), przeżywszy lat 44. Nabożeństwo żałobne w kaplicy cmentarza powązkowskiego odbędzie się w dniu 7-ym lipca, to jest we czwartek, o godz. 11-jej przed poł., po skończeniu którego zwłoki sprowadzone do kraju przeniesione będą do grobu rodzinnego na tymże cmentarzu, o czym w głębokim smutku pozostała matka zawiadamia krewnych, przyjaciół, kolegów i żyjących pamięci zmarłego. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą.

† Ś. p. STANISŁAW RYCHTER,

urzędnik dr. żel. warsz.-wied., przeżywszy lat 59, zmarł dnia 1-go b. m. w mieście Przasnyszu. Pogrzebeni w głębokim smutku żona, syn, córki i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w piątek, dnia 8 b. m., o godz. 9 i pół rano, w kościele W.W. Świętych.

÷ Dnia 7-go lipca, to jest we czwartek, o godzinie 8-jej i pół rano w kaplicy literackiej przy kościele św. Jana odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszy ś. p. Piotra Bielckiego, niegdy członka warszawskiej archikonfraternji literackiej. — 1031—

÷ Dnia 7 lipca odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie 9-jej i pół rano, za duszę

Ś. p. Ignacego Dąbrowskiego,

rzecz. rad. st., b. dyrektora w b. komisji skarbu, na które żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. — 2583—

÷ W dniu 8-ym lipca r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

Ś. p. Władysława Grabowskiego,

syna Heleny z Polińskich i Maurycego małż. Grabowskich, odbędzie się żałobna wotywa w kościele św. Aleksandra, o godz. 10-jej rano, na którą w smutku pogrzebeni rodzice i bracia zapraszają rodzinę i przyjaciół. — 2572

NADESŁANE.

Pierścionki brylantowe oraz z perłami i kolorowymi kamieniami, największy wybór, oryginalne modele u M. Mankielewicz, w gmachu Teatru.

Odwiedzajcie kawiarnię „Maryana” Nowy-Świat 26.

Z Petersburga.

Wobec stwierdzenia faktu, iż Baku stało się ogniskiem zarazy, z którego zaczęła zwolna rozszerzać się epidemia, Now. wrem. rzuca energiczny projekt spalania rynku handlowego w Baku, ze względu na jego fatalne warunki sanitarne.

„A nawet — dodaje gazeta — poszlibyśmy jeszcze dalej, nie poprzestając na spalaniu samego rynku. Według naszego zdania, nie byłoby nic w tem złego, gdyby przerwane zostały obecnie wszelkie stosunki handlowe z Persją, stającą się coraz groźniejszym źródłem epidemji. W znaczeniu materialnem byłaby to strata kilku milionów, stosownie do czasu, w cią-

gu którego istniałaby potrzeba przerwania stosunków. Gdyby jednak przerwa potrwała nawet cały rok, to i wówczas straty nie przewyższałyby z pewnością 5 milj. rs. Tymczasem zwalczanie epidemji niewątpliwie pociągnie za sobą znacznie większe koszty materialne, nie licząc ofiar epidemji, co przecież głównie należy brać na uwagę...

„Również należałoby przedsięwziąć jaknajenergiczniejsze środki, celem zlokalizowania zarazy w sąsiadujących z Persją okręgach Rosji azjatyckiej, chociażby dla lokalizacji tej przyszło zawiesić czasowo wszelki ruch na kolejach: zakaspijskiej i zakaukaskiej, oprócz chyba służbowego i obserwacyjnego — a wreszcie przerwać komunikację pomiędzy portami m. Kaspijskiego i ruch z portów m. Czarnego. Dziś jeszcze nie jest zapóźno pomyśleć o tem.”

W innem miejscu czytamy:

„Z pobieżnego rzutu oka na szereg przedsięwziętych środków ochronnych w każdym razie staje się widocznym, jak trudną jest pozycja ministerjum spraw wewnętrznych, obowiązane w myśl swojej organizacji wewnętrznej czuwać nad zdrowiem publicznym i wystąpić do energicznej walki z nową klęską elementarną, lecz nie posiadającą odpowiednich szerokich pełnomocnictw do skoncentrowania w swych rękach całej kampanji antycholearycznej. Mimowoli przychodzi na myśl stworzenie w ciężkiej chwili, chociażby na czas pewien, specjalnego organu, posiadającego władzę niemal dyktatorską. Historia pod tym względem dostarcza dosyć przykładów. Gdyby zaś nawet nie zapatrywać się na nie, to i tak czasowe pełnomocnictwa nadzwyczajne mogłyby być nadane temu właśnie ministrowi, który według prawa obowiązany jest czuwać nad zdrowiem publicznym i odpowiadać za środki bezpieczeństwa.”

Petersb. wied. piszą:

„Istnieje pilna potrzeba, w celu zlokalizowania epidemji, przerwania komunikacji z okręgiem astrachajskim. W przeciwnym razie najbliższe miejscowości doświadczą na sobie skutków tych samych wypadków „wątliwych”, które w najbliższej przyszłości okazały się cholera, jak to było skutkiem utrzymania stosunków pomiędzy Baku i Astrachaniem. Zachowanie samych tylko środków ostrożności pozostanie tylko półśrodkiem. Naszem zdaniem, konieczne jest zamknięcie ruchu pasażerskiego i spławnego na Woldze oraz zawieszenie jarmarku niżegorodzkiego do późnej jesieni. To samo należałoby zastosować i na m. Czarnem. W przeciwnym razie Taganrog, Rostow, Krym i Odesa w najbliższej przyszłości mogą zobaczyć u siebie epidemję. Wtenczas obydwaj kierunki: z Astrachania i Odessy — mogłyby przeciąć się na Moskwie. Oczywiście do tego nie dojdzie, ale obowiązkiem jest przewidywać najgorsze i zawczasu obmyśleć środki energiczne w celu zapobieżenia złemu.”

Ta sama gazeta dodaje w końcu:

„Jeżeli intensywność każdej z ostatnich epidemji, jakie grasowały w Europie, zdradzała pewne osłabienie, pochodziło to głównie z powodu udoskonalenia środków lekarskich w zwalczaniu zarazy. Zresztą za każdym razem powiększano czujność i wzmacniano energję w walce. I teraz wypadłoby posunąć się o krok dalej, a niewątpliwie epidemja stanie się jeszcze mniej groźna, niż do niedawna. Ten sposób postępowania zaleca proste wyrachowanie.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

PROCESY POLITYCZNE.

Łipsk 6-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Z powodu zdrady stanu, popełnionej przez rozszerzanie pism podburzających, Camin i Rennthaler skazani zostali każdy na 6½ lat więzienia, Hofer na 5 lat i trzy miesiące, Ruff na 5 lat i sześć miesięcy, a Wiener na 4 lata w domu poprawy.

Rzym 6-go lipca. (Tel. pr. Kur. W.) — Sąd apelacyjny skazał Ciprianiego za wywołanie znanych zaburzeń w d. 1-ym maja 1891-go r. na 20 miesięcy więzienia, 38-iu towarzyszy jego na więzienie od 8-miu do 25-ciu miesięcy.

ROCZNICA HUSSA.

Praga czeska 6-go lipca. (Tel. pr. Kur. Warsz.) — Wczoraj, jako w przededniu rocznicy spalania Hussa, urządzono tu pochód ze śpiewami przez ulice miasta. Policja rozpedziła tłum.

WALKI W MADRYCIE.

Madryt 6-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Walki uliczne były bardzo krwawe. Na placu Cebada gwardja cywilna walczyła z rokoszanami, kawalerja sprawiła na ulicy Toledo wielkie zamieszanie.

nie, trając kołmi. Na Plaza Mayor strzelano. Zginęła tu jedna kobieta, dwie są ciężko ranne, jak również porucznik i dwóch gwardzystów; lekkie rany odniosło przeszło 50 osób. Ministra Villaverde przyjeżdża kamieniami. Prefekt leży w łóżku skutkiem ran odniesionych. Socjaliści nie uczestniczyli w rokoszu, który ma charakter lokalny i nie grozi rozszerzeniem się na inne sfery ludności.

Madryt 6-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Tłum przypuścił szturm do więzień tutejszych. Wojsko obsadziło targi i szlachtyz miejskie. Komunikację napowrót otwarto.

Madryt 6-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Calahorra zamienia się w formalny obóz wojskowy. Wojska obozują na ulicach.

WYBORY W ANGLJI

Londyn 6-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Dotąd gladstonczycy zyskali osiem mandatów, a stracili dwa. Zwyciężyli oni: w Bostonie, Greenocku, Herefordzie i Staffordzie.

Londyn 6-go lipca. (Tel. pr. Kur. War.) — Stanley przepadł przy wyborach.

EGZEKUCJA

Paryż 6-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Kata tutejszego wezwano potajemnie do Montbrison, celem spełnienia egzekucji na Ravacholu.

WŁOSI W BRAZYLJI

Londyn 6-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Zaburzenia włoskie w Brazylii ograniczyły się na miejscowości Sao Paulo. Mityng włosków tamtejszych protestował przeciw krzywdom, doznanym przez kolonistów włoskich w Santos. Po mityngu włosi przeciągali tłumnie ulicami i zdarli flagę brazylijską z gmachu policji, poczem wywiązała się krwawa bitwa z wojskiem. Liczba zabitych i rannych dotąd niesprawdzona. Wojsko skonsygnowane. W Rio de Janeiro żadnych zaburzeń nie było. Poseł włoski zażądał zadosyćuczynienia, które przyrzeczono.

CHOLERA

Paryż 6-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Zaszło w okolicy Paryża wypadki cholera nostras przypisują używaniu wody z Sekwany.

Wiedeń 6-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Dzisiejsza *Neue freie Presse* potwierdza załagodzenie sporu lewicy z rządem. Hr. Taaffe powraca do Ellischau. Zdrowie jego wymaga wielkiej troskliwości. Jest on bardzo zmęczony i wyczerpany.

Wiedeń 6-go lipca. (Telegr. pr. Kur. War.) — „Halka” ma być śpiewana w teatrze wystawowym z udziałem obu Reszków i Chodakowskiego, tudzież Pawlikówny i Kamilowej. Kochańska ma wykonać arję obłąkania z „Łucji”, a Lola Beeth z Janem Reszkiem scenę balkonową z „Romea i Julji”.

Berlin 6-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — *Hamburger Nachrichten* oświadczają: Dzisiejszy rząd niemiecki nie rozwija dalej dzieła księcia Bismarka, ale niszczy je. Jest to nieszczęście Niemiec.

Berlin 6-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Znany kłown cyrkowy, Anatol Durow, został aresztowany pod zarzutem obrazy majestatu i wypuszczony z więzienia śledczego za kaucją 8,000 marek.

Ems 6-go lipca. (Telegr. pryw. Kur. Warsz.) — Przybył tu Milan i oczekuje przyjazdu syna, króla Aleksandra.

Paryż 6-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Kongres brazylijski upoważnił marszałka Peixoto do sprawowania urzędu prezydenta Brazylii, zgodnie z brzmieniem konstytucji, do r. 1894-go.

Bruksella 6-go lipca. (Tel. pr. K. W.) — Przybył tu w powrocie z Londynu król Karol z następcą tronu rumuńskiego.

Rzym 6-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — W Como zmarł najsłynniejszy pejzażysta chwili obecnej, Corrodi.

Lisbona 6-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Król wydał amnestję dla uczestników rokoszu militarnego z d. 31-go stycznia r. b.

Berlin 6-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Ruble w gotówce 201 70 (wczoraj 200.75) Kable na dostawę 201 75 (wczoraj 201.25)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— *Panu Janowi Sokolowi* — Tego rodzaju faktów, jako codziennych, podawać nie możemy, są to sprawy czysto prywatne.

— *Panu J. S.* — Dalszy ciąg artykułów naszego redaktora o kolonizacji żydowskiej ukaże się wkrótce; zwłoka nastąpiła skutkiem nawału materiału bieżącego w piśmie, a także z powodu żmudnych obliczeń cyfrowych, jakie do dalszego ciągu przeprowadzić należało.

Z SĄDÓW.

W sprawie chorzenickiej.

W głośnej sprawie chorzenickiej, w której pierwotnie upatrywano cechy umyślnego zamachu na życie p. Kobierzyckiego, i którą dopiero izba sądowa do nierównie mniejszych zredukowała rozmiarów, uznając w swym wyroku p. Wężyka winnym jedynie zadania ran lekkich — zaszedł obecnie zwrot nowy i, zapewne, ostatni.

Wspominaliśmy ongi — przy ogłoszeniu wyroku izby sądowej — że wobec ustalonej w tymże wyroku istoty przypisanego p. Wężykowi przestępstwa, sprawa chorzenicka w teraźniejszej swojej postaci uleść może na żądanie osoby interesowanej zupełnemu umorzeniu, we wszystkich bowiem sprawach, kwalifikujących się do dochodzenia ze skargi prywatnej (a do tej kategorii należą między innymi sprawy o zadanie ran lekkich), wolno jest poszkodowanemu, nawet po ostatecznym wyroku sądu, zrzec się wymierzonej oskarżonemu kary.

Otóż dzisiaj właśnie takie zrzeczenie się nastąpiło w sprawie, o której mowa.

Poszkodowany p. Kobierzycki nadesłał do izby sądowej podanie, w którym oświadcza, iż wcale nie życzy sobie wykonania wymierzonej panu W. kary i, korzystając z skutecznego mu prawa, o umorzenie tejże kary uprasza.

Fr. N.

GIEŁDA.

Warszawa 6-go lipca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały nader różnorodnie, zapowiadały bowiem 200.75 i 202, co się równa kursom 49.82½ i 49.50 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż usposobienie giełdy tamtejszej jest mocniejsze z powodu mocnej tendencji rynku wartości lokalnych, oraz zakupów pokryciowych i interesacyjnych. Petersburg cenil Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 10.13. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 49.52½ (równia 201.90 m. bez kosztów) za Berlin wpłaty i przy chętnym zakupie waluty podniosło tę cenę do 49.65 (t. j. 201.40 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 12 kop. na korzyść Berlina, a przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego 50 kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś, jak zwykle, bardzo dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym z terminem trzymiesięcznym po 49.22½, w końcu września r. b. po 49.22½, w końcu sierpnia r. b. po 49.25 i 49.35, w końcu b. m. po 49.30, 49.35, 49.40, 49.42½, 49.50 i 49.52½ i z terminem dziesięciodniowym po 49.65.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 49.52½, 49.55, 49.57½, 49.60, 49.62½ i 49.65, przeważnie jednak po kursach 49.57½ i 49.60. Za Londyn krótki osiągnęto 10.15½, 10.06 i 10.07. Paryż krótki brano po 40.20 i 40.25. Wiedeń krótki bez nabywców.

Wartość walut nie notowanych urzędowo: przekazy krótkie na Londyn 10.12, na Paryż 40.30 i na Wiedeń 84.80.

W papierach obroty średnie, lecz dość żywe, przy tend. bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne 99.10 i 98.50, względnie do wielkości odcinków, a poszukiwano drobnych odcinków po 98 i znaleziono kilka tys. rubli w pięciostkach po 98.65. Pożyczki wschodniej kupiono kilkanaście tysięcy rubli III-iej em. po 104.50, przy zaoferowaniu po 103 II-iej em. i po 105. — III-iej em. Zabrano kilkanaście sztuk pożyczek premjowych z r. 1864-go po 240, oraz kilkanaście sztuk listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 194.50 i 195. Pożyczki 4% wewnętrzne wszystkich czterech seryj ceniono po 95.75, a nabyto kilka tysięcy I-iej seryj z r. 1887-go po 95.50, oraz kilkanaście tys. trzech pozostałych seryj po 95.25 i 95.30.

Kupiono kilkanaście tys. obligów 5% kanalizacyjnych miasta Warszawy po 100.60 i po 100.70, przy żądaniu po 101.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.62¼%, zapłacono za kilka tys. guldenów w got. po 84.70.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 49.70, za Londyn krótki 10.10, za Paryż krótki 40.30 i za Wiedeń krótki 84.70.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.93 netto. Wiadro 78% rs. 8.70 — 2%. Dowozy i zapasy duże. Usposobienie bardzo słabe.

W. O.

Administracja Żeglugi Parowej

oraz *Kantor Maurycy Fajansa* z dniem 8-ym b. m. przeniesione zostają na plac Teatralny (Wierzbowa nr 11), dom W-go Neprosa w oficy nie. 1026r

JAN FELCZYŃSKI właściciel Zakładu Pogrzebowego Nowy-Swiat 50, powrócił z Hiszpanji. 1030r

BIURO UBEZPIECZEŃ

MICHAŁA ROTWANDA

przeniesione

na ul. *Żmigłowa* nr 10. 1/28r

— Dentystka *Zoja Gutzman* wstawiła zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10 rano do 5-jej po południu. Szpitalna 3. 2578

ZYGMUNT GRUŻEWSKI

adwokat przysięgły, otworzył kancelarię w m. *Częstochowie*, w Alei drugiej, w domu D-ra Muliewicz i przyjmuje sprawy do wszystkich sądów. 2537

W chorobach nerek i pęcherza, kamienia pęcherzowego, pedogry, kataru organów oddechowych i trawienia, pierwsze powagi lekarskie zalecają ze znakomitym skutkiem działające źródło (Lithion-Quelle)

Salvator

Działanie na pęcherz przeczyszczające! Smak przyjemny! Trawienie łatwe! Do nabycia w składach mineralnych oraz w Dyrekcji źródła Salvator w Eperies (Węgry). 854

Od Lecznicy I-iej, Niecała I.

Dr. Leopold Lubliner przyjmuje chorych z cierpieniami krtani, gardła i nosa, codziennie od 3—4 p. p. 2499

Assekuracji

od amortyzacji pożyczek premjowych z 1864 r. w losowaniu z dnia 1 (13) Lipca 1892 r. dopełniają

Maurycy Nelken i Sp.

Krakowskie Przedmieście Nr. 71. 846r

LECZNICA

dla chorych na żóładek i kiszk. Szkolna Nr. 1. Przyjęcie codziennie od 9½—10½ i od 12—1-iej. Opłata za poradę kop. 40. W niedziele bezpłatnie. 2436

Dr. ZIENCINA FRANCISZEK, po 20-letniej praktyce w Łosicach, osiadł stale w Siedlcach. 2426

— Dr med. **A. Rothe** przeprowadził się na Jerolimską nr 49 róg Marszałkowskiej. Chorych przyjmuje od godz. 4—6-iej. 2523

— Kantor sprzedaży wagonowej *Wapna*, oraz główne w Warszawie składy

Cementu, glinki i cegły ogniotrwalej

Antoniego Krysińskiego,

dniem 8-ym marca r. b. przeniesiona zostały z ulicy Brackiej nr. 22

na ul. **Marszałkowską nr. 122,**

róg ulicy Zgoda, Telefonu nr 593. 2147

Dr. Giedroyc, lekarz ambul. Szpit. św. Łazarza, powrócił. Szpitalna 3. Choroby moczopłciowe, weneryczne i skórne. W Lecznicy, Długa 21. 2353

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dwanaście.

W życiu tak pełnem smutku, boleści, Dwóch najbardziej ciosów się boję: Drzę na możliwość złych od ciebie wieści I lękam się w skutkach—o zmysły moje... 2577 Jedyńka.

— Szczęśliwie przybyłem do Pilicy. Proszę cię o wskazanie adresu w Kurjerze. 2577

Akacja.

— W. R.—List otrzymałem. — Czy zdrowa najdroższa moja?—napisz. Smutno mi — tęsknię za tobą. Nie wyjeżdżaj tam, gdzie proponowano. 2557

„MAGASIN FRANÇAIS”

róg Krak.-Przedmieścia i Trębackiej (dom dawnej Poczty),

WYPRZEDAŻ

Ubiórów Męzkich i Dziecinnych

z potrąceniem od 20 do 30%, zaczynając od 1-go Lipca do 31-go Lipca 1892 r.

Za przykładem lat przeszłych trzymam się zasady nie zostawiać towarów z jednego sezonu na drugi. „Magasin Français” ustanowił wyprzedaż wszystkich letnich towarów, z potrąceniem od 20 do 30%. — Ceny zmniejszone, będą napisane na białych etykietach. — Ceny stałe.

1156	Palta kortowe letnie		dawniej od rs. 11	do 38, teraz od 9	do 28.	0	Palta dzieciinne		dawniej od rs. 6.50	do 12, teraz od 5	do 8.
	Haweloki		dawniej od rs. 11	do 22, teraz od 9	do 18.	0	Garnitury		dawniej od rs. 3.50	do 15, teraz od 2.50	do 11.
	Meksykanki		dawniej od rs. 18	do 32, teraz od 15	do 25.	0	 płóciennie		dawniej od rs. 6.50	do 12, teraz od 5	do 9.
	Garnitury marynarkowe kort. letn.		dawniej od rs. 15	do 40, teraz od 12	do 30.	0	 wełniane		dawniej od rs. 10	do 18, teraz od 8	do 14.
	 żakietowe		dawniej od rs. 15	do 40, teraz od 13	do 30.	0	Marynarki		dawniej od rs. 5	do 9, teraz od 3.50	do 7.
	Tużurki i kamizelki		dawniej od rs. 24	do 38, teraz od 19	do 30.	0	Palta		dawniej od rs. 6.50	do 8, teraz od 5	do 6.
	Spodnie kortowe letnie		dawniej od rs. 6	do 14, teraz od 4.50	do 10.	0	Haweloki		dawniej od rs. 8.50	do 10, teraz od 7	do 8.
	Garnitury czarne wizytowe		dawniej od rs. 27	do 58, teraz od 22	do 47.	0	Bluzki płóciennie		dawniej od rs. 2.50	do 5, teraz od 2	do 3.50
	Szafroki		dawniej od rs. 16	do 26, teraz od 13	do 20.	0	Spodnie		dawniej od rs. 2	do 5, teraz od 1.50	do 3.50
	Bluzy austriackie		dawniej od rs. 6.50	do 14, teraz od 5	do 11.	0	Kamizelki pikowe		dawniej od rs. 8	do 9, teraz od 2.50	do 7.



Sól Wiesbadeńska ze źródła „KOCHBRUNNEN.”

Czysty produkt natury, od wielu lat znany, tysiącrotnie wypróbowany przez lekarzy, powszechnie zalecany jako środek leczniczy w cierpieniach żołądka i kiszek, w zaburzeniach trawienia, w cierpieniach organów oddechania etc. etc.

Zawartość soli jednego słoika, odpowiada zawartości i co zatem idzie skuteczności

34—40 pudełek pastylek.

Cena za słoik rs. 1 kop. 50.

Prawdziwy tylko w naczyniach jak obok przedstawiono.

Skład Główny w aptekach: D-ra T. Heinrich, H. Kucharzewskiego oraz Lilpola i Treutlera. w Warszawie.

Inspektor Warszawskiego 1-go Progi- mnazjum Męzkiego,

podaje niniejszem do wiadomości, iż egzamin wstępny do klas: przygotowawczej, III-ej i IV-ej rozpoczyna się z dniem 17 (20) Sierpnia r. b. prośby zaś wraz z dokumentami, przyjmowane będą w dniu 20 Lipca (1 Sierpnia). W innych klasach niema wcale warunków.

Jedną z wielkich Przedzaln bawełny i odpadków, poszukuje kilkunastu

Majstrów przedzalnich i greplarskich.

Oferty z kopją świadectw, opisem życia oraz podaniem warunków płacy, niemniej przytoczeniu narodowości i wyznania, adresować należy do Biura Ogłoszeń Rajchmana & Frendlera, Warszawa, Senatorska 26, pod Z. № 100.

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

ZALEŃSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137.

1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane.

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.

Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego,

przeniesione zostało dnia 2 Lipca r. b. na ulicę

Warecką Nr 3,

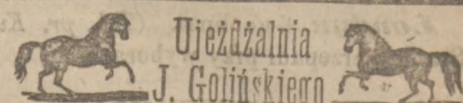
drugi dom od Nowego-Swiatu.

Szkola Handlowa Prywatna

podaje niniejszem do wiadomości, że prośby o przyjęcie kandydatów pragnących wstąpić do szkoły, przyjmują się codziennie, aż do 10 (22) Sierpnia, z wyjątkiem świąt i Niedzieli w kancelarii szkolnej (ul. Hr. Berga Nr 6), od godziny 9-ej do 12-ej w południe.

W każdą Sobotę, w tym czasie, od godziny 9 do 11-ej przed poł., Dyrektor Szkoły przyjmuje osoby pragnące zasięgnąć bliższych informacji dotyczących przyjęcia.

Egzamina wstępne odbywać się będą zrana, od 10 (22) do 17 (29) Sierpnia r. b.



Mokotowska № 31.

Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań i Panów. — Przyjmują się konie do tresowania, na stajnię i w komis do sprzedania.

ANANASY

krajowe prawie bez koron,
na konfitury i deser,
po bardzo niskiej cenie
poleca handel

L. WRÓBEL,

Krakowskie-Przedmieście № 25.

Wyszły z druku

Trzy Piosnki

na Mezzo-Sopran, ofiarowane p.

Józefie Szlezzygier,

utworu
Marjana Sokolowskiego,

op. 11: Zamiana kop. 20. — Kłopot kop. 30. — Ostatni raz kop. 30.

Skład główny u

G. Sennewalda,

Miodowa № 6.
W tymże składzie wydano dwa nowe utwo-
ry na fortepian ulubionego autora „Loin
de Bai”

ERNESTA GILLET

„Au Village” Gavotte caractéristique 40 k.
„Brise du Soir” Valse 40 k.
Do nabycia we wszystkich składach mu-
zycznych.

Dom Polski

KULERSKIEGO w Copotach

(Zoppot Süd-Straasse 69—71),
poleca mieszkania w każdej cenie
na dni i tygodnie. W Czerwcu ce-
ny lokali niższe. Wynajmujący
znajdzie tam kuchnię przez lekar-
zy zalecaną, czytelnie pism, służ-
bę polską, oczekującą już na dwor-
cu, zmianę rubli i sprzedaż „Prze-
wodnika po Zoppotach i okolicy.”

Listy z Brazylii

Adolfa Dygasińskiego,

wyszły z druku nakładem „Kurjera Warsza-
wskiego” i sprzedają się we wszystkich zna-
czniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakłado-
wej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-
Świat 41, która złączenia z prowincji wprost
do niej wraz z należnością adresowane, usku-
tecznia bez pobierania porta lub też stosownie
do życzenia zapisującego Listy, wysła je
za zaliczeniem pocztowym.



MYDŁO

Prowizora
A. M.

OSTROUMOWA,
od ŁUPIEŻY
na głowie.

Cena 30 i 50 k.

Wszędzie
jest do
sprzedania

Strzedz się należy sfalszowania.
Ażeby uniknąć podrobienia i naśladowania
wymagać potrzeba

Mydła prawdziwego
noszącego podpis czerwony na etykiecie i
cechę fabryczną przez Rząd zatwierdzoną za
№ 3374.

Skład Moskwa, Wiedenski per. d. Pietrowa;
w Warszawie u pp.: W. Karpińskiego, J. A.
Kalinowskiego, H. A. Kucharzewskiego, Ale-
ksandra Lipinka, J. Mrozowskiego, Ludwika
Spiessa i Syna, Gust. Stürmmera, F. Dziech-
cińskiego.

Fabryka Powozów JÓZEFA REN- TEL w Warszawie.

Do Inżyniera-technologa p. Gustawa
Ritter wynalazcy „Exsiccator’a
w Warszawie.

Z przyjemnością komunikuje, iż tak
w remizach, jak w lokalach w domu
moim przy ulicy Leszno № 25, dokona-
no osuszania wilgoci na przestrzeni
kilkaset łokci □ za pomocą pańskiego
„Exsiccator’a z pomyslnym skut-
kiem; środek ten, jako pewny, każ-
demu szczerze zalecić mogę.

Za J. Rentel.

(pieczęć) K. Rentel.

Uwaga. Podobnych świadectw po-
siada firma setki.

Broszurki wysła się bezpłatnie—
franco.

Adres: Ritter—Warszawa. 846

W dniu 15-ym Lipca r. b. odbywać
się będzie sprzedaż

70-iu tryków,

czystej krwi Rambouillet, w domin.
PŁOMIANY, nadto w tym samym
dniu będzie wystawionych

90 matek zarodowych

na sprzedaż w partjach po 10 sztuk.
W dniu 14-ym Lipca będą konie oczeki-
wały gości przy przystani statków
parowych w Dobrzyniu nad Wisłą
i w Włocławku w hotelu pod Trzema
koronami.

Br. Pruski.

"NATIONAL"

pierwsza w kraju i Cesarstwie
Fabryka Wina Szampańskiego,

na sposób francuski firmy "National,"

nagrodzona złotym medalem,
poleca swoje wyroby nie ustępujące w smaku i dobroci najlepszym markom francuskim.

"NATIONAL" w Warszawie.

Reprezentant na Królestwo i Cesarstwo

M. MAKARCZYK, Chmielna 36.

Przybory dla wodociągów! i kanalizacji zakładów gazowych i przemysłowych.

Rury gazowe czarne i galwanizowane, łączniki amerykańskie z żelaza lano-
kute do rur gazowych, rury żelazno-lane, ołowiane i sztejngitowe, krany, wentyle,
ołów, fajansowe wyroby sanitarne, pasy skórzanego i siarcowego, azbest, gumę, stal, pil-
niki, sznajdkłuby, bloki dyferencjalne, wyroby szmyrgłowe i w ogóle wszelkie
artykuły techniczne, sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych 1169

D. L. Kahan, Warszawa, Chmielna 7.

Nauka i wychowanie.

Biurowi prof. de Préchamps, Długa 25. Polki,
francuski, niemiecki do umieszczenia. 17687

Buchalterji wyczuca gruntownie wieloletni
Zastępcę Danilewicz, autora buchalterji,
Chmielowski. Bracka 5. 2056r

Biurowi rekomendowania nauczycieli, metrów,
Gubernantek, bon, oficjalistów. Jasna 2.
Dąbrowska. 21877

Buchalterji nauczyciel specjalista, upowa-
żniony przez okręg naukowy — Gustaw
Chwat, autor „Buchalterji Włoskiej”. Nieca-
ja 4. 22202

Lekcje francuskiego lub muzyki na swoim
fortepianie 8 rs. miesięcznie. Ciepła 7, m. 64,
1-e piętro. 22291

Niemiec poszukuje nauczyciela języka rus-
kiego. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz.
dla H. F. C. 22306

Student ruski, przygotowuje do egzami-
nów. Złota 34, m. 35. 2080r

Student uniwersytetu, samieny korepety-
tor, z dobrym wykładem, (wieloletnia
praktyka) poszukuje lekcji. Sienna 27, mie-
szkania 7. 22295

Student ruski, filolog, poszukuje lekcji lub
korepetycji. Ulica Aleja Jerolimskie
m. 70, m. 4. 21884

Student udziela lekcji. Gruntownie mate-
matyka i języki. Przez wakacje zostaje w
Warszawie. Bielańska 6, stróż wskazuje. 22026

Upełnie biedny, student matematyki poszu-
kuje lekcji. Oferty w Kurjerze „Matema-
tykowi”. 2076r

Doniesienia osobiste.

„Bez światła” ma list na pocztę. 22348

Dla M. M. 10 w Płocku list poste-restante. 22273

„Bartnik” ma list. 22361

Kawaler lat 34, katolik, blondyn, przystoj-
ny, inteligentny i fachowiec, biedny lecz
nie ma żadnych długów, posiada małą pracownię,
chce się ożenić z panną inteligentną,
dobrze wychowaną, którą miałaby 1.000,
ale pewnie. Która z pań chce traktować poważnie i serio, raczy złożyć ofertę poste-restante
Warszawa dla Fachowca pod lit. G. Z. Oferta
może być odebrana za okazaniem kwitu ogłoszenia. 22158

Nr. 26 B. M. ma list na pocztę. 22356

Przemysłowiec, kawaler, lat 28, przystoj-
ny, blondyn, katolik, mający obrotu roczne-
go od 25 do 30 tysięcy rubli, poszukuje żony
z łagodnym usposobieniem, dobrem i praktycz-
nym wychowaniem i z dobrej rodziny. Mie-
szka w Cesarstwie. Posag żąda od 3 tysięcy
rubli. Ogłoszenie szczerze i prawdziwe. Oferty
proszę nadsyłać: Warszawa poste-restante lit.
S. J. 22456. 22187

Posady i prace

a) Poszukiwana.

Aptekarski uczeń ze świadectwem IV klas
poszukuje miejsca. Adr. m. Osmiana gub.
wileńskiej, d. H. Górskiego. 22290

Młody człowiek, zdolny, pracowity, poszu-
kuje posady kasjera, inkasanta lub innej
odpowiedniej, za złożeniem kaucji rs. 1.000
lub gwarancją większą. Elektoralna 7, mie-
szkania 84. 22327

Ekonomiczna gospodyni, znająca się na
gospodarstwie domowym, szyciu i kuchni,
poszukuje zajęcia. Pańska 10, m. 12. 22357

Inteligent z językami, buchalterja, adwoka-
tura, lat 15 w jednym interesie pracujący,
szuka posady kasjera, dysponenta, administra-
tora domu, radcy, woźnika. Kaucja gotowi-
zna 5.000. Referencje najlepsze. Termin obje-
cia posady zależy od chętności. Oferty:
Kurjer „ABC 38.” 22315

Młody człowiek, żonaty i dzietny, zajmują-
cy obecnie nader skromną posadę, nie po-
zwalać na utratę rodziny, dla
poprawy losu poszukuje miejsca, magazy-
niar, kasjera, dozorcę i t. p. Obowiązek mo-
że objąć tak w Królestwie jak i w Cesarstwie.
Obowiązkiem jest dostatecznie z przepisami
administracyjnymi i znać nie tylko języki fran-
cuski i niemiecki. Łaskawe oferty proszę adre-
sować „Nieszczęśliwemu” poste-restante
Rambertów gub. warszawska. 2068r

Młodzieniec 20-letni, posiadający języki
polski, ruski, początki francuskiego i ra-
chunkowości, szuka pracy. Oferty przyjmuje
Kurjer „Ładnie piszącemu.” 22199

Małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszka-
nia za usługę; żona może wyjechać. Wyso-
ka Smolna 18-6. 22282

Osoba młoda, niemka, mówiąca po polsku,
życzy sobie do dzieci lub do towarzystwa
na wyjazd. Wileza 20, m. 4. 22164

Osoba znająca krój i krawiecczyznę poszu-
kuje miejsca na wyjazd. Żorawia 6, mie-
szkania 2. 22354

Panienska znająca krawiecczyznę poszukuje
pracowni, gdzieby była ze wszystkim. Żo-
rawia 6, m. 2. 22358

Panna znająca krawiecczyznę poszukuje za-
jęcia na wies. Świętokrzyska 25, mieszka-
nia 10. 22330

Szyje specjalnie bieliznę męską i damską.
Chce wyjechać na wies na parę miesięcy.
Wspólna 36, stróż wskazuje. 22289

Urzędnik posiadający parę tysięcy rubli go-
tówki poszukuje zajęcia w godzinach popo-
łudniowych. Oferty przyjmuje Kurjer dla
I. F. G. S. 22323

Urzędnik służący kilkanaście lat w jednej
z poważnych instytucji, mający kilka go-
dzin wolnych po południu, pragnąłby otrzy-
mać jakieś zajęcie. Na żądanie może złożyć
kaucję. Oferty proszę składać do Kurjera pod
„Akuratny.” 22311

b) Zaofiarowane.

Bona niemka z krawiecczyzną, do 2-letniego
Bdziecka potrzebna. Świadectwa wzorowe
wymagane. Wiadomość: Ujazdowska 6, mie-
szkania 7, od 3-5-jej. 22310

Dwie prasowaczki i uczennica potrzebne do
Dobrych pralni, Sienna 18. 22297

Dla kobiety samotnej kuchenka za posługę.
Ciepła 7, m. 64. 22294

Hafciarka do gorsetów potrzebna. Fabryka
„Nelly”, Nowy-Swiat 45. 22214

Kto umie wzorowo szyć kołnierze z klapka-
mi, znajdzie stałą robotę po za obrębem fa-
bryki za bardzo dobrem wynagrodzeniem.
Bliższa wiadomość: Nalewki 18, mieszka-
nie, trzecie piętro, w prawej oficynie. 22152

Kucharka - gospodyni potrzebna zaraz na
Kwieś, 15 rs. kwartalnie. Ulica Marjańska 6,
rano. 22366

Magazyniera gorzelniczego poszukuje. Wy-
magam fachowej biegłości i kaucji lub po-
ręczenia. Adres, rekomendacje złożyć: Nowo-
grodzka 17, stróżowi dla gospodarza. 22342

W dniu 1 (13) Lipca 1892 roku,
o godz. 10-jej rano, w Wydziale
III-im Sądu Okręgowego Warszawskiego, od-
będzie się **sprzedaż**

kolonji GROCHÓW № 1B.

w pow. Warszawskim. — Licytacja rozpocznie
się od summy 5.200 rs. — Wiadomość u Ko-
misarza Sądowego W. Grzędzińskiego, 26-
rawia № 26. 1168

TELEGRAM PAPIEROSY

10 szt. „CARSKIE,” „GRAFSKIE,” 10 kop.

w bibulce ryżowej i mais.

Papierosy te obecnie zostały ulepszone o 20%. Proszę przekonać
się o tem, że nie jest to tylko reklama lecz fakt.

Fabrykant OTTOMAN.

NB. Skład fabryczny, Marszałkowska Nr
149. — Skład Główny dla Królestwa u W. Muśni-
ckiego i S-ki, Erywańska Nr 3. 1005R

Młoda niemka, znająca krawiecczyznę, po-
trzebna na wies natychmiast. Ogrodowa
17, m. 2. 22314

Młoda osoba, znająca francuski i muzykę,
potrzebna do konwersacji. Oferty dla „So-
lidarności” przyjmuje Kurjer Warsz. 22318

Potrzebna na wies osoba skromnych wy-
magań, z konwersacją francuską, niemie-
cką i muzyką, do panienki dorastającej. Wia-
domość w księgarni Kolińskiego, Marszał-
kowska 122. 22375

Potrzebna bona freblówka w średnim wie-
ku, umiejąca szyc na maszynie. Zimna 5,
mieszka. 5. 22104

Poszukuje się magazyniera do dystrybucji z
płacą od 40 rs. miesięcznie. Czas pracy od
6 1/2 do 1-jej i od 2-7 1/2, wieczorem. Pierwszeń-
stwo mają ludzie fachowi i energiczni. Świa-
dectwa lub rekomendacje obowiązkowe. Wia-
domość w dystrybucji na Pradze, ulica Targo-
wa 16. 22096

Potrzebny pomocnik geometry na prowincję.
Kandydaci raczą się zgłaszać pod adre-
sem: J. Kawiecki, Wileza 21. 22113

Prasowaczka zdolna potrzebna jest na sta-
łe. Miodowa 1. 2073r

Potrzebny jest uczeń z odpowiednimi kwa-
lifikacjami do handlu żelaznego. Krakow-
skie-Przedmieście 5. 2069r

Potrzebne są panny uzdolnione do szycia
futer. Trebacka 1, m. 4. 22187

Potrzebna panna zdolna do strojów. Ulica
Chmielna 30, m. 13, od 4 do 8-jej. 22157

Potrzebna kucharka zaraz (niemłoda), do-
brze i czysto gotująca. Ulica Czysza 4,
Mezcytów. 22289

Potrzebna do usług na przychodnią osoba
młoda. Nowy-Swiat 61-3. 22287

Potrzebny uczeń do handlu win i towarów
kolonialnych. Wolska 5, Naake. 22288

Poszukuje się osoby uzdolnionej w kroju
i szyciu sukien, okryć damskich, na wyjazd.
Nowogrodzka 24-19, do 6-jej. 22281

Potrzebny jest uczeń do handlu win i towa-
rów kolonialnych. Wiadomość w sklepie,
róg Chmielnej i Nowego-Swiatu. 22278

Potrzebny subiekt felelerski na prowincję.
Wiadomość: Przechodnia 5, m. 18. 22271

Przyjmuje uczennice do prasowania bez-
płatnie pralnia, Włodzimierska 3. Tamże
potrzebna zdolna pracownica. 22313

Potrzebny zaraz młody handlowiec. Wia-
domość w kiosku, róg Marszałkowskiej i Zie-
lonego Placu. 22312

Potrzebny jest uczeń na dokończenie nauki
w piekarni, do cukierni, róg Berga i Mazo-
wieckiej. 22272

Potrzebny zaraz mechanik, obeznany do-
kładnie z reparacją maszyn do szycia i ma-
szyn pończoszniczych, na wyjazd do Rostowa.
Znajomość języka rosyjskiego konieczna. Bli-
ższe informacje w składzie maszyn do szycia
p. f. Koperski, Senatorska 22. 22265

Panny do staników i spódnic potrzebne są
zaraz. Pracownia Stefani, Świętokrzyska
39, pierwsze piętro. 22263

Panny zdolne do staników, podręczne i do
nauki potrzebne są zaraz do pracowni M.
Zaleskiej, Nowy-Swiat 30. 22261

Panny potrzebne do haftu. Biała 2. 22349

Potrzebna kantorowa do pralni z kaucją 40
rs. Świętokrzyska róg Zielnej 50. 2077r

Potrzebne do trykotów maszynistka, podrę-
czne. Dunaj Wąski 4, m. 22. 22346

„Strzała”.

Pierwszy Skład Specjalny Welocyped.

w St.-Petersburgu, Newski Prospekt 26.

Welocypedy najnowszych systemów dla
drog rosyjskich. — Wszelkie potrzeby do tych-
że. — Ceny bardzo umiarkowane. — Cenniki
bezpłatne. — Poszukuje się reprezentantów.

Panny potrzebne do pracowni sukien. Śli-
ska 16, m. 9. 22344

Ślusarz wykwalifikowany na roboty wo-
dociągowe, z dobrymi świadectwami, znaj-
dzie zajęcie zaraz. Wiadomość: Krakowskie-
Przedmieście 44, u stróża, od 8 do 10-jej
rano. 21728

Uczeń potrzebny do optyka J. Miller, No-
wy-Swiat 7. Pierwszeństwo mają z prowincji. 22227

Kupno i sprzedaż.

Adres. Opty specjalne kuchenne, stołowe,
Apolea fabryka i skład K. Wiland, Hoża 9
(dawniej 8). 21014

Dobowe meble składane, stoły-fotele 2 rs.,
kanapki 4.50, krzesła 1.20, poleca S. Gę-
siorowski, Chmielna 85. 20752

Do sprzedania dobry wolant parokonnny
za rs. 200. Wilejska 18. 21896

Przędzarka maszyna do szycia pudełek
drutem, funkcjonuje doskonale, za 120 rs. —
Twarda 40, mieszka. 9, od godziny 6-jej po po-
łudniu. 22322

Do sprzedania fortepian za rs. 30, także
duży kufer. Krzywe-Kolo 20-7. 22264

Fortepian na 6 oktav za rs. 45 jest do
sprzedania. Ul. Złota 27, m. 2. 22286

Fortepiany, pianina systemu amerykańskie-
go krzyżowe, z mechaniką angielską, do
sprzedania oraz przyjmuję reparację fortepia-
nów i pianin. Nowy-Swiat 66, Janiszew-
ski. 22270

Fortepian za rs. 30 jest do nabycia, Nowy-
Świat 64, mieszka. 10. 22268

Fortepian nowy, krótki, Kralla-Seydlera,
do sprzedania 450 rs. Wielka 31, mieszka-
nia 7. 22308

Faeton petersburski używany, elegancki, do
sprzedania. Nowolipie 80. 22345

Fortepian krótki Hofera sprzedaje rs. 180. —
Kanonja 14, pierwsze piętro. 21827

Garnitur mebli miękkich, stół, serwetę sprze-
dam tanio. Nowy-Swiat 54, m. 4. 22259

Gustowne, trwałe i tanie otomany oraz sof-
ka orzechowa. Świętojeńska 12, mieszka-
nia 17. 22086

Kon 5-letni z uprzężą i wolancik za rs. 200.
Nowolipie 41, u stróża. 21991

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamie-
niam, reparacje przyjmuję. Szkolna 5, mie-
szkania 10. 22382

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R.
Bohatego, Nowy-Swiat 34. 2042r

Kilka lamp błyskawicznych ozdoby tania
do sprzedania. Włodzimierska 1, w re-
stauracji. 22179

Lodu kilkadziesiąt fur jest ryczałtem do
sprzedania. Nowolipie 72. 22142

Ustna na raty sprzedaje miejscowym i na
prowincję fabryka Maurycego Silberberga,
Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny ad-
res i numer 8. 22241

Łodownia. Łód do sprzedania 10 kop. za
pud z odstawa. Ulica Dobra 55, sklep
Meizak. 22275

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy,
Włostoma 22, szeslong 14, garnitur czarny
francuski. Obstalunki, przeróbki tanio. Mar-
szalkowska 77, Wodzyński. 22087

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biurko, szeslongi, firanki. — Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej 37—30. 22363

Meble różne nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyncze sztuki po cenach możliwie niskich. Koperski, Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra. 22108

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, komody, szafy i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 22337

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biurko, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, a właściciela domu. 22258

Meble różne nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyncze sztuki, po cenach możliwie niskich. Świętokrzyska 16, mieszkania 13, w bramie na lewo. 22033

Meble z czterech pokoi zaraz do sprzedania. Marszałkowska 78, m. 13. 22109

Meble z pięciu pokoi do sprzedania. — Krucza 40, m. 1. 21999

Na raty zegarki złote, srebrne, damskie, męskie. Dzika 20, mieszkania 34, Ignacy Tągajew. 21766

Ogier ciemno-szpakowaty, anglo-arab, po Janowskich koniach, lat 5, wierzchowiec, jest do sprzedania w hotelu Polskim u W-go Andersa. 22043

Otomana mocna, dobrej roboty, za bezcen. Leszno 34, m. 2. 22360

Otomane urzędowej roboty sprzedam bardzo tanio. Bracka 19, m. 8. 22350

Otomane sprzedam tanio, stalowaną, na włosach. Bracka 4, szwajcar wskazuje. 22257

Pianino czarne, system amerykański, do sprzedania za rs. 285. Długa 25, lombard. 22212

Powóz używany do sprzedania tanio. Wiadomość w składzie farb, Długa 8. 22358

Potrzebna kratka (barjerka) oraz szafka kantorkowa. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod W. 22359

Powóz nowy do sprzedania. Ulica Ogrodowa 60, mieszk. 4. 21903

Powóz sprzedam. Pańska 39, u stróża. 22266

Szeslong do sprzedania duży, prawdziwą skórą kryty, włosiem wysłany, za 28 rs. — Elektoralna 23, m. 19. 22329

Stół jadalny jesionowy rozsuwany, duży, sprzedam zaraz. Chmielna 64—1. 22320

Szafa dębowa duża, oszklona, piękna, biurko starożytnie ze skrytkami. Nowy-Swiat 35—7, od 2—5-ej. 22085

Szal francuski kaszmir biały, płaszcz granatowy, do sprzedania. Nowy-Swiat 59, mieszkania 35. 22106

Tanio kozetka, dwa krzesła, stolik, lampa wisząca. Żórawia 4, m. 34. 22319

Truskawki i czereśnie z Jankowa poleca "Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11. 1870r

Tanio otomana i szeslong. Żórawia 26, u tapicera. 22092

Wyżel ceter, pierwsze pole, do sprzedania. Nowolipie 38, stróż. 22299

Zakład tapicerski, Krucza 40. Garnitur czarny, fantazyjne, szeslongi, otomana, taniej do ósmego. 22017

Automobil i młockarni, nowych i używanych, do sprzedania w fabryce maszyn E. Reymonda w Koninie, gub. Kaliska. 1892r

Interesa handl. i majątk.

Amerkańska parowa pralnia, przy bardzo korzystnych warunkach, w środku miasta Łodzi, maszyny najnowszej i praktycznej amerykańskiego systemu, zupełnie nowe, z powodu zmiany interesów jest zaraz do sprzedania. Wiadomość: Łódź, ul. Zielona, Karol Drews. 2046r

Bufet na stacji w Kutnie do odstąpienia zaraz. Dzierżawa roczna 2,250, patenta roczne około 200 rs., prawo propinacyjne. — Wiadomość na miejscu. 21926

Dystrybucja do odstąpienia w punkcie najlepszym lub potrzebny wspólnik z kapitałem rubli tysiąc. Adresy składać w Kurjerze Warsz. pod "777". 22277

Do sprzedania sklep z wędlinami za 120 rs. Świętokrzyska № 13, wprost Włodzimierskiej. Tamże potrzebna sklepowa z małą kancją. 22262

Do sprzedania kawiarnia. Szeroka Freta № 6. 22328

Dom do sprzedania z dużym placem na Nowej Pradze, naprzeciw fabryki, za 4,400 rs. — Wiadomość w Warszawie, ulica Nowogrodzka 18, w sklepie Rajkowskiego. 21852

Kawiarz sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Elektoralna № 32. 22338

Kantor przewozowy Z. Morzyckiego i S-ka, Piotracie 4, skutecznie przeprowadzi na specjalnych wozach wraz z ustawieniem mebli i kompletnym urządzeniem nowego mieszkania oraz upakowaniem przedmiotów ulgających stłuczeniu. Poleca skrzynie i pudelka wszelkiego rodzaju z własnej fabryki, po nader niskich cenach. Przechowuje meble z gwarancją za całość. Posiada specjalny zakład opakowań: mebli, luster, szkła, dzieł sztuki i fortepianów. Na składzie cement "Grodziec" po cenach fabrycznych. 1730r

Majątek ziemski 530 mórg do sprzedania wskutek działów; 6% do kapitału zapewnia się kancją dzierżawną. — Wiadomość: Żelazna № 46, mieszkania 11. 22280

Majątek ziemski, złożony z dwóch folwarków, z lasem wartościowym, razem wólk do 60, pół mili od stacji kolei warszawsko-wiedeńskiej, do sprzedania lub zamiany na dom nieobciążony. Hotel Europejski 82, między 1—3-ią po południu. 21204

Piekarnię sprzedam z powodu słabości. — Wiadomość na miejscu, Chłodna 46. 21890

Potrzeba rs. 23,000 na 6%, bez pośrednictwa, na 1-szy numer po Towarzystwie, na hypotekę domu murowanego w Warszawie. — Wiadomość: Smolna 7, mieszk. 1, codziennie od 4 do 6-ej. 22236

Rubli 30,000 potrzebne na pierwszy numer hypoteki po 55,000 Towarzystwa kredytowego na dobra 72 wólk w wysokiej kulturze, z gałęziami przemysłowymi, w gubernii płockiej. Wiadomość: Trębacka 1, mieszkania 10, do godz. 10-ej zrana i od 6—7-ej wieczorem. 22151

Restauracja przy wale, w dobrym punkcie, z powodu interesów rodzinnych jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Praga, Olszowa № 10. 22340

Rubli 5,000 potrzebne na pierwszy numer hypoteki warszawskiej, zaraz. Marszałkowska 142, u stróża, od godziny 6—8-ej wieczorem. 22334

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Twarda № 54. 22074

Sklepik do sprzedania z mieszkaniem. — Świełka 39. 2-053

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, targ dzienny od 15 do 20 rubli, mieszkanie eleganckie, tanie. Leszno 31. 22078

Sklep dystrybucyjno-galanteryjno-spożywczy wraz z kantorem pralni, ładnie urządzone, komorne tanie, z powodu ważnej okoliczności zaraz do sprzedania za rs. 250. Wiadomość: ul. Ordynacka № 7, w sklepie. 22009

Skład wędlin do sprzedania przy ul. Marszałkowskiej № 95. — Wiadomość na miejscu. 21904

Sklepik wiktualów do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Grzybowska 71. 21882

Sklep norymbersko-galanteryjno-dystrybucyjny jest do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Chmielna № 12. 22336

Sklep mydlarski, farby, w dobrym punkcie, do sprzedania. Wiadomość: Brukowa № 29, na Pradze. 22331

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam stało. Wiadomość: Krucza 49, m. 16. 22324

Skład wędlin do sprzedania każdego czasu. Wiadomość: ulica Hoża № 16, m. 12. 22309

Tanio! Fabryka stempli kanczukowych do sprzedania. Nowy-Swiat № 37, magazyn Wierzbickiego. 22285

Zaraz do rozebrania oficyna jednopiętrowa zmurowana. Nowolipki 17. Wiadomość u gospodarza. 22298

Z powodu nagłego wyjazdu dobrze prosperującą jatkę z targiem dziennym 30—40 rubli za 50 rs. z patentem sprzeda Biuro komissowe, Senatorska 28. 22339

Za 2,800 sprzedam interes, dwa handle w miejscu wyrobione, nie mające konkurencji. Krucza 49, m. 12, między 12—2-a. 22099

Z powodu wyjazdu sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Mokotowska 35. 22218

10000 rs. chce umieścić inżynier-chemik w interesie przemysłowym, ze współudziałem w pracy. Wiadomość: Rajchman i Frencler, Senatorska 26. 2079r

10000 rs. poszukuje umieszczenia na pełnej w niej hypotecznej, na 8%. Wiadomość: Rajchman i Frencler, Senatorska 26. 2078r

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Złatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2040r

A) Przeprowadzki, opakowanie mebli u skutecznia się najtaniej. Orla 10, mieszkania 8. 22003

A) W. Zaborski. Kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60. Uskutecznia przeprowadzki, opakowania i przewóz mebli, towarów, po cenach umiarkowanych. 21082

A) Lokal sam w sobie, na tkacko-wiązalną fabrykę wraz z mieszkaniem potrzebnym, choćby w dalszej okolicy miasta. Oferty listownie adresować: Szapiro księgarz, Nalewki № 11. 22075

Ciechocinek. Willa Belle-vue. Mieszkania z komfortem urządzone, wśród ogrodu obszernego, do wynajęcia na sezon drugi. — Ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu. 1988r.

Dwa mieszkania po sześć pokoi łącznie, do odstąpienia zaraz. Włodzimierska № 4, pierwsze piętro, wiadomość u stróża. 22088

Do wynajęcia letnie mieszkanie w Pruszkowie, zdrowe i suche, 5 pokoiów umeblowanych i 2 pokoje z kuchnią i przedpokojami, tanio do wynajęcia. Wiadomość u szwajcara stacji w Pruszkowie lub w Warszawie, Zielna № 21, drugie piętro front. 21993.

Do wynajęcia od każdego czasu oficyna jedno-piętrowa, o 6-u oknach na każdym piętrze, na fabrykę, może być wynajęte oddzielnie 1-e piętro. Ulica Miła № 23. 2081r

Do wynajęcia mieszkanie na dole, pięć pokoi i kuchnia do 1 września, cena umiarkowana. Nowogrodzka 3, m. 1. 22333

Do odstąpienia zaraz 5 pokoi, przedpokój, łazienka, kuchnia. Żłota 16, m. 5. — Garnitur mebli do sprzedania. 22326

Dwa, trzy pokoje umeblowane, usługa, samowar, na żądanie obiad. Ulica Erywańska 5—1. 22343

Do wynajęcia zaraz, Królewska 31, sklep po składzie broni, lokale po 1, 2, 4, 5, 7 pokoiów z przedpokojami, kuchniami, wygodami. 22364

Jest do wynajęcia pokój z osobnym wejściem, wprost Saskiego ogrodu, dla osób przejeżdżających na kurację. Królewska № 29, mieszkania 17. 22054

Lokal zdatny na biuro, zakład przemysłowy lub mieszkanie, składający się z siedmiu pokoi, balkonu, przedpokoju, kuchni, etc., na 1-m piętrze, od fronta do wynajęcia każdego czasu. Świętokrzyska 29. Cena rs. 1,000. 22276

Letnie mieszkanie w Ojcowie, w willi pod "Berlem", w uroczej miejscowości, z wszelkimi wygodami, za bardzo przystępną cenę. Komunikacja zapewniona, produkta tanie. Wiadomość w biurze hr. Krasieńskiego, Krakowskie-Przedm. 7. 22296

Mieszkanie, (trzy wejścia), oddzielne pokoje, odnajmę tanio na lato. Nowy-Swiat 8, mieszkania 19. 22223

Mieszkanie z 6-u pokoi do wynajęcia, z ustepstwem, od 20 czerwca (1 lipca). Jerozolimka 29—2. 21003

Od pół wieku egzystujący skład węgla, do wynajęcia zaraz. Nowolipie 17, u właściciela domu. 21950

Pokoje pojedyncze, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Żłotej. 755r

Pokój umeblowany. Świętokrzyska 18, mieszkania 5. 21446

Pokój frontowy, z meblami, usługą do najęcia. Hoża 54, m. 4; — także do sprzedania łóżko, kanapka, parawan jejonowe. 22317

Pokój umeblowany jest do wynajęcia; mogą być obiady. Hortensja 5—7. 22288

Pokój frontowy, o dwóch oknach, zaraz do wynajęcia. Nowy-Swiat 16, m. 63. 22269

Pokój lub pomieszczenie dla dwóch panienek. Nowy-Swiat № 48, m. 9. 22284

Paniennę przyjmie rodzina bawiąca w Mrozach. Opieka, nauka. Leszno 12, mieszkania 2. 22293

Pokój duży, o 2-ach oknach na parterze, zlew, wodociąg, spłaznia i wateklozet, do wynajęcia od 15 lipca 92 r., stróż wskazuje. Warecka № 14. 22160

Parter, front, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, klozet, okien 9, dom skanalizowany, do wynajęcia zaraz, Zgoda 4. Szpitalna 3. 22150

Sklep ze stacją, piwnicą i komórką, w miejscu ludnym—tanio. Ul. Zakroczyńska № 9, wiadomość u właśc. domu. 21868

Salon z przedpokojem, osobnym paradem wejściem, umeblowany, do wynajęcia zaraz. Smolna 11, m. 2. 22304

Sklep z wystawowym oknem, w domu przy Sulicy Wspólnej № 2, róg placu św. Aleksandra, do wynajęcia zaraz. Wiadomość na miejscu u gospodarza. 22167

Sala 40 łokci długa, 10 szeroka, 5 wysoka, z każdego czasu jest do wynajęcia na skład lub fabrykę. Wiadomość: Nowolipie № 52, u właściciela domu. 22136

Salon o 3-ach oknach, 2 pokoje, tanio do odstąpienia. Żłota № 4, m. 8. 21914

W ogrodzie mieszkanie dla jednej osoby przy rodzinie. Ul. Piękna № 45, mieszkania 7. 22211

2 i pokój z kuchnią, wodociągiem, zlewem, do wynajęcia zaraz. Nowolipie 17, u właściciela domu. 21951.

7 dużych pokoi, za 700 rs. do wynajęcia. Smolna-Wysoka 22. 22055

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 22060

A) Staniki trykotowe, żakiety, sukienki dla dziewczynek i ubranka dla chłopczyków wykonująca się w przeciągu 24 godzin. Królewska 45, mieszkania 15. 4r

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 21635

Akuszerka ma pokój z wszelkimi wygodami, dla osoby spodziewającej się słabości, gdzie ehora znajdzie dobrą opiekę i sekret zachowania. Elektoralna № 20, m. 27. 22300

Cykłodrom. Róg Nowogrodzkiej i Skłodowej, drugie wejście od Alei Jerozolimskiej domu № 67, w drugim podwórzu. Otwarty od godz. 6-ej rano do 10-ej wieczorem. Nauka jazdy na rowerach. Wynajem rowerów za miasto, po cenach bardzo przystępnych. Dla dam sprowadzony przed kilkoma dniami elegancki Tricykl, nadzwyczaj lekko chodzący i i specjalny rower damski. Tor gładki, twardy, starannie walcowany, zupełnie wolny od natłoku spektatorów. 22305

Dnia 4 lipca przechodząc z ulicy Żabiej na Graniczną zgubiona została bransoletka złota łańcuchowa, dęta, ponieważ jest rzeczą pamiątkową, znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem: Wolska № 11, w handlu kolonialnym. 22301

Do Ciechocinka wyjeżdżająca na sierpień rodzina, weźmie paniennę lub chłopca. Wiadomość: Szczygła № 7, drugie piętro. 21985

Frater zaprawia i frateruje masę woskową i terpentynową. Marszałkowska 111, mieszkania 10. 22249

Kobieta z prowincji, młoda i dość przystojna, ze świeżym pokarmem, poszukuje obowiązków mamek. Wiadomość: ulica Fabryczna № 18—20, u stróża. 21872

Obiady prywatne od 30 kop. Nowy-Swiat 16, mieszkania 36. 21857

Obiady prywatne. Ulica Czysta 6, mieszkania 24. 22335

Przedwczo na Marszałkowskiej, zgineła książka Sue'go. Uprasza się znalazcę oddać: ul. Żłota № 27, m. 10. 22316

Pana, który zamienił mi kapelusze wczoraj w biurze paszportowym, proszę o wskazanie swego adresu. Gnojna 11, m. 6. 22292

Przybłąkał się pies, biały pinczer. Mostowa 16, u stróża. 22302

Tapicer bez zajęcia poszukuje roboty w domach prywatnych, zakłada firanki, markizy, przerabia meble, opakowanie na wyjazd, wyjeżdżam na prowincję, Mokotowska № 35, mieszkania 37. 22352

Tanio! Krawaty piorę zagranicznym sposobem, nie zmieniając fasonu. Nowogrodzka 31—16. 22274

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obśadek do pior stalowych "Copernicus", z oddziałem pod zarządem Emanuela Golaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 22267

Wyprzedaż kapeluszy damskich, po cenach niższej kosztu. Senatorska № 22. 22347

Zagubiono list zastawny Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego ser. 3-ej № 206717 z 19-tu kup. na rs. 500. Uprasza się o zwrócenie uwagi w kantorach bankierskich i udzielenie wiadomości do rzadcy domu № 8 Żłota. 22186

Zaginął młody dog, popielaty z białymi łatami; uprasza się o odprowadzenie go na Miodową № 20, do mieszkania JW. Gubernatora za wynagrodzeniem. Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności. 22184

Zgubiono książeczkę abonamentową na 40 przejazdów do Otwocka, № 113. Znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem pod № 27 Twarda, stróż wskazuje. Na stacji zastrzeżono. 22321

Zaginął biały pudełek, strzyżony, z szyją cokolwiek spuchniętą. Łaskawy znalazca raczy oddać: Żórawia 18, m. 10. 22279

Za lekcje francuskiego mieszkania. Piękna 32—9. 22355

40 kop. Insektor niezawodny środek niszczący pluskwy sprzedają apteki, skład apteczny i sklep Dzisiejskiego. Senatorska 27. 18768

Chrześcijański magazyn Antoniny Zatorskiej kupuje mniejsze i większe partie używanej garderoby damskiej i męskiej, oraz pościel, bieliznę, obuwie, materiały w kawałkach i t. p. Trębacka 3. 22325